Nr 451. Kraków, Wtorek 3 Października 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. — Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Tragedya Turcyi.

Jak przed półtora wiekiem niespełna dokoła Polski, tak dzisiaj dokoła Turcyi zaciska się fatalna obręcz gorącej przyjaźni jej nieprzyjaznych przyjaciół. Zewsząd ślą temu nieszczęśliwemu, a ongiś tak strasznie potężnemu państwu, życzenia powodzenia na nowej drodze śmiałych reform i odrodzenia, na którą niedawno w tak zdumiewający stanowczy sposób wstąpiło, równocześnie zaś, aby mu widocznie na tej stromej i trudnej drodze ciężaru ulżyć, zabierają mu jedną prowincyę po drugiej, rozbierają je po kawałku.

Turcya dzieli los wszystkich państw, które, zatraciwszy instynkt rozwoju i kontakt z duchem czasu, popadły w zastój i martwotę, dały się wyprzedzić innym i dzisiaj już ich dogonić nie mogą. Jeszcze przed trzystu niespełna laty Turcya była potęgą największą, jaka od czasów rzymskich nad brzegami morza Śródziemnego istniała. Już polskim, dzielnym, acz politycznie niebacznym orężem zadana jej klęska pod Wiedniem, podcięła ją. Początek zaś wieku dziewiętnastego, z jego jutrzenką swobody narodów cywilizacyi chrześcijańskiej, stał się zarazem początkiem likwidacyi ogromnego, ale bezpłodnego panowania tureckiego. Straszne niegdyś swą niezwalczoną siłą i nieskończenie rycerskie plemię turano-altajskie, które, wyszedłszy ze swoich siedzib azyatyckich, w ciągu półtora wieku mieczem i ogniem stworzyło ogromne państwo, utraciło widocznie swą niespożytą, tytaniczną energię państwowo-twórczą i mimo wszystkie wysiłki, nie może jej już do dzisiaj odzyskać. Najpierw z łona imperyum tureckiego wydziela się Grecya, obudzona tchnieniem wolności, idącem z zachodu; potem Serbia, potem Bułgarya, potem od pnia dawniej potężnego, lecz już spróchniałego, odpadła olbrzymia gałęź egipska, oderwano odeń konar bośniacko-hercegowiński, a dzisiaj siekiera włoska uderza z niezwykłą zaciekłością w ostatnią jeszcze gałęź tego do upadku chylącego się drzewa, która zieleniła się dotąd na lądzie afrykańskim w Tripolisie. W ten sposób do kresu dochodzi likwidacya panowania tureckiego na kontynencie afrykańskim. Za kilka dni, czy kilka miesięcy, sztandar turecki przestanie już gdziekolwiek w Afryce powiewać.

Fakt ten, jakkolwiek dla dzisiejszej Turcyi bolesny, jakkolwiek dotkliwie raniący jej poczucie własnej godności i dumy, nie miałby jednak dla dalszej jej przyszłości tak wielkiego, a w żadnym razie decydującego znaczenia, gdyby nie tailo w nim niebezpieczeństwo, że równocześnie z tem inni zechcą wyostrzone topory, uderzyć w sam pień drzewa tureckiego i raz na zawsze oddzielić go od korzenia.

Turcya bowiem, stawszy się znacznie słabszą od każdego ze swoich wielkich sąsiadów na północy i zachodzie, od stu lat przeszło trzyma się tylko zawiścią tych sąsiadów, którzy zgodnie patrzą sobie na ręce, pilnując się wzajem, aby jeden nie wziął więcej, niż drugi. W sprawie bogatego dziedzictwa po Turcyi, wytworzyła się tak zaciekła konkurencya, powstało tyle i tak sprzecznych apetytów i pożądań, że wykluczają one znalezienie jakiejś formuły podziału tego, dawno już dojrzałego, owocu pomiędzy tych wszystkich, którzy pragnęliby się nim do syta pożywić. Wskutek tego konkurenci i rywale, nie widząc sposobu pogodzenia się z sobą, a z drugiej strony nie chcąc narażać się na najstraszniejszą wojnę wszystkich ze wszystkimi, umyślili zachować „status quo" na Bałkanach. Sens realny tej chimerycznej formułki, która od czasu kongresu berlińskiego stała się „tabu" całej polityki europejskiej, stanowi potrzeba wyczekiwania. Każdy z jej współzawodników wyczekuje mniej lub więcej spokojnie nadarzającej się sposobności do oderwania dla siebie jakiegoś kąska Turcyi. Dopóki się ta sposobność nie zdarza, szanuje się ogromnie ów „święty status quo". Kiedy zaś sposobność znajdzie, narusza go bez wahania, jak to właśnie teraz uczyniły Włochy. Fikcyą bowiem jest i wykrętem dyplomatycznym, jakoby napad włoski na Tripolis nie był naruszeniem „status quo" na Bałkanach. Do pojęcia istniejącego stanu rzeczy na Bałkanach należy bowiem cała Turcya w takim organicznym związku, w jakim się znajduje, istniejąca nietylko w Europie, ale także na obu innych kontynentach, t. j. w Azyi i Afryce. Jeżeli Turcyi odbiorą Arabię lub Mezopotamię, jeżeli wypchną ją z Armenii, to stan rzeczy na półwyspie Bałkańskim zmieni się w sposób bardzo radykalny, ponieważ nie jest bynajmniej wszystko jedno, czy Turcya europejska ma za sobą w danej chwili swoje posiadłości pozaeuropejskie, czy też ich niema. Turcya bowiem, posiadająca Arabię, jest całkiem inną od Turcyi, kraju tego już więcej nie posiadającej.

Tak więc sam fakt napadu włoskiego na Tripolis, nawet, gdyby mu nie towarzyszyły w najwyższym stopniu podejrzane operacye floty włoskiej na Adryatyku, musiałby być logicznie uważany za gwałtowne i bardzo niebezpieczne naruszenie „status quo" na Bałkanach. Kiedy zaś Włochy nie ograniczają się do blokady wybrzeży tripolitańskich i ich obsadzenia swojem wojskiem, ale uderzają także i na Albanię, to znika już wszelka możliwość utrzymania choćby fikcyi tylko, że ten uświęcony tradycyą i racyą stanu wszystkich niemal państw europejskich „status quo" na Bałkanach nie został naruszony.

Skoro zaś tak jest, to cały problem bałkański staje się nagle niesłychanie aktualnym, a widmo podziału Turcyi przez Europę, w ciągu tylu dziesięcioleci w jej własnym interesie tak starannie odsuwanego, przybliża się nagle i staje przed politykami europejskimi w całym swoim, nieskończenie groźnym ogromie.

W całej kwestyi tureckiej chodzi o jedną rzecz bardzo realną i niesłychanie doniosłą. Chodzi mianowicie o panowanie nad Konstantynopolem, który od czasu cesarzów bizantyjskich nie stracił jeszcze nic ze swego olbrzymiego znaczenia jako klucz do dwóch najważniejszych kontynentów, do Europy i Azyi. Dawniej mówiono, że kto ma klucze Dardanelów, ten panuje nad światem. Dzieje Bizancyum i Turcyi nie potwierdziły wprawdzie w zupełności tej maksymy, samo pojęcie „świata" rozszerzyło się zresztą bardzo znacznie, ale nie mniej odpowiednio zacieśniona w swem znaczeniu maksyma ta ma jeszcze i dzisiaj wielkie zastosowanie. Rzeczywiście panowanie nad Konstantynopolem, to panowanie nad całą wschodnią połacią Morza Śródziemnego i nad wszystkiemi ziemiami zbiegających się tu trzech kontynentów, które geograficznie, kulturalnie i historycznie do basenu tego morza grawitują. Jest to więc objekt sporu w zupełności wart tej zaciętości, z jaką sam spór się wiedzie.

A nie ma dzisiaj państwa, któreby w tym objekcie tak lub inaczej, a zawsze bardzo żywo nie było zainteresowane. Nie mówiąc już o małych państewkach bałkańskich, które, jak Grecya i Bułgarya, w przystępie nadmiernego zadowolenia z siebie roją niebotyczne marzenia o panowaniu nad Złotym Rogiem, potrzeba przedewszystkiem wziąć na uwagę takich trzech rywali, jak Rosya z jej mistyczno-bizantyjskiemi aspiracyami konstantynopolitańskiemi, jak Anglia z jej racyą stanu, która, wedle słynnej formuły Dizraelego, nie pozwala jej nikogo żywcem wpuścić do tej prześlicznej zatoki, jak wreszcie Austrya z jej naturalnem dążeniem do Morza Egejskiego, a przez do t. zw. Lewantu. W ciągu ostatnich lat kilkunastu w rzędzie tych niebezpiecznych, a potężnych współzawodników stanęły także i Niemcy, które nie mają wprawdzie żadnego punktu zaczepienia dla zdobyczy terytoryalnych na Turcyi, ale uzyskawszy w niej szereg niezmiernie ważnych koncesyj ekonomicznych, jak np. budowa kolei bagdadzkiej, muszą brać bardzo żywy udział w całej tej wielkiej grze, która od lat z górą trzydziestu toczy się o Konstantynopol.

Przy utrzymaniu „status quo", w którym nikt nic nie zyskuje, gra ta polega tylko na cichych minach i kontrminach, które konkurująca z sobą dyplomacya zakłada na Bałkanach. W chwili jednak, kiedy ten „status quo" naruszają w tak drastyczny sposób Włochy, gra musi przejść w stadyum odmienne, o wiele krytyczniejsze, w którem właśnie zaczyna się tragedya Turcyi. Otaczają ją, jak rzekliśmy, sami przyjaciele, którzy starają się gorliwie to tuczne zwierzę utrzymać przy życiu, ale po to, aby z niego przy sprzyjających okolicznościach najsmaczniejszy i największy kawał dla siebie przedewszystkiem wykroić.

Dopóki Włochy rzeźnicką tę operacyę wykonują w Tripolis, to jest to zabieg o pieczeń z ogona, której im nikt tak bardzo nie zazdrości, chociaż i na nią znaleźliby się z pewnością amatorowie. W chwili jednak, kiedy te same Włochy uderzają także i na Albanię, to wchodzi tu już w grę smakowita polędwica turecka, na którą Austrya przedewszystkiem dawno już swój widelec i nóż wyostrzyła. Austrya nie może ścierpieć na skalistych wybrzeżach albańskich widoku, ani jednego żołnierza włoskiego. Groziłoby to jej bowiem nie tylko utratą całej jej misyi historycznej na Bałkanach, ale także zamknięciem Adryatyku, tego jedynego morza, do którego ma wolny dostęp. Broniąc się przed temi niebezpieczeństwami, Austrya musiałaby, mimo całej swej przyjaźni dla Turcyi, obsadzić Albanię, co znowu stałoby się natychmiast hasłem do zaatakowania Turcyi przez inne państwa, z których każde ma na jej terytoryum upatrzony dla siebie kąsek, jakiego posiadanie uważa za swoją „konieczność historyczną". Ponieważ zaś żadne z tych państw nie ma w Turcyi takiego kąska, na które także i drugie nie miałoby ogromnego apetytu, przeto takie rozkrawywanie Turcyi musi poprzedzić wojna i to najprawdopodobniej powszechna. Dopiero po jej ukończeniu i stosownie do jej wyników wypłaconoby sobie odszkodowanie kosztem Turcyi.

Tak więc od dalszego postępowania Włoch w tej chwili w zupełności zależy, czy tragedya umierającej Turcyi rozegra się obecnie w bardzo przyspieszonem tempie wśród powodzi krwi, która zalać może całą Erropę, czy też będziemy widzieli tylko jeden jej i to nie najważniejszy akt, po którym nastąpi znowu dłuższa pauza.

Wojna włosko-turecka.

(Tel. „N. Reformy")

Wiedeń, 3 października.

Dzienniki zajmują się dziś w dalszym ciągu zatargiem austryacko-włoskim, który wyłonił się z zajść pod Prevezą. Dzienniki nazywają „szczęściem", że Włochy szybko się zoryentowały i zaprzestały dalszych operacyj na morze Adryatyckiem. Donoszą też, że Włochy przyrzekły stanowczo wstrzymać się od dalszych operacyj na morzu Jońskiem i Adryatyckiem. Tosamo podnosi półurzędowy komunikat, ogłoszony przez „Budapester Korresp.", który zwraca uwagę Włochów na niebezpieczeństwo, jakieby dla nich wynikło, gdyby podobne wypadki, jak pod Prevezą, mogły się powtórzyć. Kominikat ten wyraźnie podnosi, że Austrya zażądała wyraźnie od Włoch, aby wstrzymały się od wszelkich operacyj na morzu Adryatyckiem.

„Die Zeit" przypomina, że hr. Gołuchowski zawarł swego czasu z Tittonim umowę, na mocy której wysadzenie choćby jednego żołnierza włoskiego w Albanii, uważaćby Austrya musiała za „casus belli". Dziennik zapytuje, czy ta umowa do dzisiaj obowiązuje?

„N. Fr. Presse" podnosi, że błąd, popełniony przez Włochy przez zaatakowanie Prevezy, miał ten dobry skutek, iż obudził sumienie wszystkich narodów i wskazał na niebezpieczeństwo ogromnej wojny, jaką postępowanie Włoch mogło wywołać.

Z tego powodu we wszystkich stolicach europejskich pracują sfery dyplomatyczne z wytężeniem, aby zakończyć wojnę włosko-turecką i aby nie dopuścić do dalszych i niebezpiecznych komplikacyj.

„Reichspost" donosi z Raguzy:

Od kiku dni przybywają do Antivari włoskie parowce z armatami, amunicyą, bronią i żywnością, przeznaczoną dla Czarnogóry i północnej Albanii.

Pod Prevezą

Konstantynopol, 3 października.

„Tanin" donosi, że włoska eskadra nie wysadziła swoich wojsk na ląd w Prewezie. Z okrętów włoskich dano tylko 10 strzałów do fortu, poczem czterech marynarzy włoskich wysiadło na ląd i zabrało flagę turecką z torpedowca tureckiego, który się schronił do portu. Flagę tę zabrali marynarze ze sobą na okręt, jako trofeum zwycięskie.

Opóźnienie korpusu okupacyjnego.

Berlin, 3 października.

Wielkie i przykre zdziwienie wywołał fakt, że włoski korpus okupacyjny **dotąd jeszcze nie wyruszył do Tripolisu.** Według początkowych zapewnień, korpus ten miał już w sobotę wylądować w Tripolisie, a tymczasem do dziś dnia korpus ten jeszcze nie wyruszył z portów włoskich. Okazuje się z tego, że armia włoska nie jest dobrze zorganizowaną, skoro do tego czasu nie jest gotową do wyjazdu.

Zresztą cała prasa tutejsza potępia postępowanie Włoch i zwraca się dziś przeciw przeciw Włochom.

Z akcyi wojennej.

Genua, 3 października.

Włosi skonfiskowali znajdujący się w tutejszym porcie turecki okręt handlowy.

Syrakuzy, 3 października.

Włoski korpus okupacyjny **jeszcze stąd nie wyruszył.** W porcie tutejszym znajduje się mnóstwo żołnierzy, armat i amunicyi.

Bruksela, 3 października.

Rząd włoski zakupił ogromną ilość amunicyi i węgla, który ma być jak najszybciej odstawiony do Genuy.

Taktyka Turków.

Konstantynopol, 3 października.

Rząd turecki polecił załodze tureckiej w Tripolisie, aby cofnęła się do wnętrza kraju. Nie oznacza to jednak zaniechania oporu, gdyż walka rozpocznie się wewnątrz kraju.

Berlin, 3 października.

„Berliner Tageblatt" donosi z Saloniki: Agenci greccy rozdali wśród ludności chrześcijańskiej na granicy Epiru 10.000 sztuk broni.

Konstantynopol, 3 października.

„Ikdam" donosi, że szczepy Beduinów: Wadai i Tibesti, **wyruszyły z wnętrza kraju ku wybrzeżom przeciw Włochom,**

Konstantynopol, 3 października.

Rewolucyjny komitet armeński zawiadomił rząd, iż wszystko uczyni, aby go poprzeć w walce z wrogiem zewnętrznym. Takie samo oświadczenie złożyli przywódcy albańscy, zapewniając, że solidaryzują się z rządem tureckim w walce przeciw Włochom.

Pożyczka wojenna.

Konstantynopol, 3 października.

Rząd turecki pertraktuje z bankami belgijskiemi o pożyczkę wojenną w kwocie 40 milionów franków.

Państwa bałkańskie wobec wojny.

Petersburg, 3 października.

Tutejszy poseł serbski oświadcza, że Serbia musi się przygotować na wszelkie ewentualności, albowiem komplikacye na Bałkanach nie są wykluczone.

Ucieczka wielkiego wezyra?

Konstantynopol, 3 października.

Obiega tu pogłoska, że b. wielki wezyr Hakki pasza uciekł.

Mocarstwa wobec wojny.

Londyn, 2 października.

W Malcie oczekują przybycia amerykańskiego krążownika „Chester", który ma się udać do Tripolis.

Malta, 3 października.

Angielska eskadra, złożona z 8 krążowników, wyruszyła w niedzielę stąd do Tripolisu.

Londyn, 3 października.

Rząd angielski zezwolił na przemarsz wojsk tureckich przez Egipt do Tripolisu.

Pogłoski o zawieszeniu broni

Paryż, 3 października.

Krąży tu pogłoska o możliwości **zawieszenia broni między Turcyą a Włochami** na czas pertraktacyj. Pogłoski te jednak nie znajdują wiary, ponieważ rokowania rozpoczną się w najlepszym razie dopiero po wysadzeniu wojk włoskich w Tripolisie.

Dalsze informacye telegraficzne podajemy na 3 stronie dziennika.

Miasto Wiedeń i namiestnictwo.

(Spór o zamknięcie szkoły czeskiej)

Przed paru dniami dokonał magistrat wiedeński zamknięcia trzeciej szkoły czeskiej im. Komensky'ego. Nikt nie spodziewał się, aby krok ten magistratu, odpowiadający zresztą w zupełności brzmieniu ustawy, mógł pociągnąć dalej idące konsekwencye. A jednak stało się inaczej. Z powodu zamknięcia tej szkoły przyszło do ostrego zatargu między burmistrzem wiedeńskim, drem Neumayerem, a namiestnictwem dolno-austryackiem. Kto przed kim ustąpi, na czyją korzyść rozstrzygnie zawiłą pod względem prawniczym kwestyę ministerstwo spraw wewnętrznych, trudno dziś powiedzieć; to tylko przypomnieć należy, że mówi się nawet w Wiedniu o rozwiązaniu Rady miejskiej. Sprawa zamknięcia szkoły prywatnej im. Komensky'ego tak się przedstawia:

Na rogu Schützengasse i Boerhavegasse w III dzielnicy nabył pewien Czech nazwiskiem Petrak kamienicę. Wniósł zaraz podanie o pozwolenie na przebudowę. Magistrat udzielił pozwolenia, jednakże pod warunkiem, że kamienica będzie przebudowana na prywatne mieszkania, a nie na szkołę. Tymczasem zaraz po ukończeniu robót otworzył tam związek im. Komensky'ego prywatną szkołę. Magistrat na podstawie wydanego przez siebie warunkowego pozwolenia na przebudowę, zakazał używania kamienicy na cele szkolne. Przeciwko temu zakazowi wniósł Petrak rekurs do „Deputacyi budowianej", w skład której wchodzą członkowie Wydziału krajowego, urzędnicy namiestnictwa, znawcy architekci i jeden członek Rady sanitarnej. „Deputacya budowlana" odbywa posiedzenia pod przewodnictwem namiestnika albo jego zastępcy i jest w Wiedniu drogą instancyą w sprawach dotyczących przeprowadzania budowli. Ponieważ

E. ZORJAN.

MIŁOŚĆ KRÓLEWSKA

Powieść historyczna z czasów Władysława Jagiełły.

38 (Ciąg dalszy.)

— A jam Ścibor Chrapuński, znaku Junosza, komendant załogi mławskiej i pan na tym blokhauzie.

— Wyście to? — zawołał Odyniec z radością.

— I cóżeście się tak obradowali.

— Toż do was samego księżna mię pchnęła, powiadając, że chyba nikt mi na świecie nie pomoże, jeśli wy nie zechcecie!

— O małom nie pomógł na tamten świat!

— Widać proch u was tani!

— A jakiżbo wróg wskazał wam drogę do blokhauzu, a nie uprzedził, że wara w nocy podjeżdżać?

— Pytałem jeno o drogę, wskazali, więc poznałem.

— Pilno wam?

— Jak do zbawienia — westchnął Odyniec.

Chrapuński z pod brwi uważnie spojrzał, jakby aż do dna duszy wedrzeć się chciał i zupełnie łagodnie zapytał:

— Pomocy mej wam trzeba?

— Tak!

Ścibor w dłonie klasnął, aż izba zadrżała. Nadbiegł pachołek.

— A dajno nam tu wina krzyżackiego!

Dopiero gdy gąsior duży na stole stał i dwa kubki cynowe, a pachołek po schodach na dół się spuścił, Ścibor drzwi skrzypiące zamknął.

— Siadajcie, proszę.

Sam naprzeciw usiadł, wina nalał i gościowi podał.

— Na zdrowie i na powodzenie.

— Bóg odpłać.

— Co? dobre? — zapytał. — Do Nidborska psie syny krzyżackie wieźli, ale im się zachciało z drogi zboczyć, bo na naszej stronie zwęszyli stadko gładkich koni.

— Oni pot koński węszą, a ja krzyżacki. Pod Nidborskiem ziemia nasza klinem wciska się w ich. Bliżej im było na przełaj, a koniki wabiły. A ja im z tyłu, od Nidborska; wszystkich pięciu do dyabła wyprawiłem, a wóz z zaprzęgiem i winem i wierzchowe konie, sobie. Głębokom ścierwa pochował, aby nie śmierdziały, jenom krzyże zapomniał postawić. Ale Pan Bóg ich i tak na sądzie ostatecznym pozna, chociaż tam łotrów będzie taka moc, iż chyba trzeba będzie do piekła niemało chlewków przybudować, aby i te świnie pomieścić. Pijcie, proszę — dodał nalewając znowu. — Widzicie, że dobrem słowem wspominam Krzyżaków, a już osobliwie tych, którychem sam zgładził z tego świata... Dużo tego być musi, w liczenium nie uczony, ale jeszcze mi do śmierci daleko, to liczbę dopełnię.

Odyniec westchnął.

— Jam jeno dziewiętnastu uśmiercił.

— Nie łżesz li?

— Żebym łgać umiał, powiedziałbym dwudziestu i nie widziałbyś mię tutaj!

Ścibor swą dużą łapę przez stół ku Odyńcowi wyciągnął.

— Czołem! — rzekł poważnie i dodał z uśmiechem, od którego twarz mu się skurczyła — daj rękę, nie bój się.

Uścisnął, jak umiał łagodnie, ale Odyniec aż się skrzywił.

— Mocny Boże! — zawołał Chrapuński — żeby to tak każdy w tej ziemi dziewiętnastu Krzyżaków zgładził! Weseleż by to w Polsce i Żmudzi i Litwie było! I dyabli by już tyle radości mieli, żeby choć z tysiąc lat po inne ludzkie dusze nie sięgali. I żyliż by ludzie długo, boby się piekło wrychle tak zapełniło, iżby Pan Bóg śmierć pod klucz wziąć musiał, aby ciżbę dusz umierających powstrzymać. Ale gdzie tam! Hartu nam brak. Jaki taki dwóch, trzech skrobnie i już do domu na poczynek wraca, u króla o zasłużony chleb się wypomina, starostwa łapie, na kasztelanie gęby rozdziawia. Brzuchy rosną i łapy miękną. W dworach się rozpierają, dzieci płodzą, ale jakie? Boże pożal się, chyrlaki dworskie! A rycerzy brak... Jeno układy, przymierza, rozejmy...

Zachmurzył się, głowę opuścił i ciężko westchnął.

— Ja bo właśniem do was przybył — odezwał się Odyniec nieśmiało.

— Co? może wedle nowego rozejmu? Może, aby mi pięście spętać; może Krzyżacy skarżą się na mnie, że im nie pozwalam ziemi naszej grabić, a gdzie napotkam, to biję! He?

Zerwał się na równe nogi i groźnie na Odyńca patrzał.

— Gdzie zaś! Ja chcę... ja muszę jeszcze jednego Krzyżaka ubić...

— Jednego? Do pioruna, dziesięciu, dziesięciu co najmniej, albo jedenastu, abyś przed Panem Bogiem stanął z półkopą!

— Pozwólcie jeno opowiedzieć...

I opowiedział Iwaśko wszystko porządnie o swojem ślubowaniu i swej niedoli.

— Brat mi jesteś! — zawołał Ścibor. — Wprawdzie niebardzo to godnie, iż chcesz się potem obabić i jak inni rozpłodkiem zabawić, aleś taki lepszy od tamtych, boś duszy nie spaskudził złamaniem przysięgi i przecie poczętną liczbę wybrałeś. Brat mi jesteś i pewnikiem ci pomogę.

Odyniec z zapałem ogromną łapę uścisnął.

— No, powiedz mi szczerze jakby się tak dwóch, albo trzech udało.

— Nie pogardziłbym, nie pogardził, boć to przecie zasługa przed Bogiem.

— Zasługa, rzetelna zasługa!

Znowu dolał wina i przypił.

— Żal mi jeno, że się potem obabisz i już za piecem będziesz dumki żonce śpiewał.

— Pewno, że będę. Toż kochania bez śpiewania nie może być, ani też śpiewania bez kochania.

— To już tedy Krzyżakom plądrować choćby same Wilno!

— Gdzież zaś — odparł Iwaśko spokojnie. — To wy Hanusi nie znacie. Ona mi taką szczęśliwość da, że choćbym jeszcze dziesięćkroć potem na wojnę wyruszył, jeszczebym tej rajskości przed Panem Bogiem nie odkupił.

Ścibor sam się dłonią w dłoń ujął i ścisnął z całej siły.

— Ot, tak tobie! — huknął — Takbym cię ścisnąć rad za to gadanie... A, no, wolę sam siebie, bobyś po moim ścisku z pół roku miecza w łapę ująć nie mógł. (C. d. n.)

Petrak opoźnił termin wniesienia rekursu przeciw zakazowi magistratu, przeto „Deputacya budowlana“ nie rozstrzygnęła sprawy zasadniczo, lecz orzekła, że Petrak, wskutek opóźnienia terminu, sam wywołał skutki prawne zakazu magistratu. Petrak wniósł wtedy zażalenie przeciwko orzeczeniu „Deputacyi budowlanej“ do Trybunału administracyjnego. Według § 17 ustawy o Trybunale administracyjnym z 22 października 1875 podobne zażalenia **nie wstrzymują** w normalnych stosunkach działania skutków prawnych. Jednakże wnoszący zażalenie może prosić o wstrzymanie skutków prawnych, a władza administracyjna może na to pozwolić, zwłaszcza w wypadku, gdyby przez natychmiastowe wykonanie rozporządzenia władz poniósł wnoszący zażalenie niepowetowane szkody.

Związek im. Komensky'ego wniósł podanie do „Deputacyi budowlanej“ z prośbą o wstrzymanie skutków prawnych rozstrzygnięcia. Podania tego zaraz nie załatwiono, ale zażądano od magistratuw tej sprawie informacyj, tudzież polecono mu, aby do czasu załatwienia podania żadnej w tej sprawie nie zażądał egzekutywy. Tymczasem zbliżył się nowy rok szkolny. Związek im. Komensky'ego postanowił na nowo szkołę otworzyć. Wtedy burmistrz wiedeński dr Neumayer wydał polecenie magistratowi, aby w myśl pierwszego swego rozstrzygnięcia **szkołę zamknął**. Magistrat w rzeczywistości zamknięcia dokonał, ale nie jako władza budowlana, lecz jako władza **polityczna** pierwszej instancyi, w myśl cesarskiego rozporządzenia z 20 kwietnia 1854 r., według którego władze polityczne mogą wydawać i wykonywać swoje rozporządzenia i zakazy.

Przeciwko zamknięciu szkoły wniósł zażalenie Związek im. Komensky'ego do „Deputacyi budowlanej“. Ta, powoławszy się na polecenie dane swojego czasu magistratowi, aby żadnych nie podejmował czynności wykonawczych przed załatwieniem podania Petraka, **zniosła zamknięcie szkoły**. Magistrat **nie przyjął tego do wiadomości**, ponieważ dokonał zamknięcia jako władza polityczna, a nie budowlana, a jako taka podlega wprost namiestnictwu. Wobec tego w sprawę wdało się namiestnictwo i poleciło magistratowi **szkołę otworzyć**. Magistrat był gotów polecenie namiestnictwa wykonać, jednakże powziętą przez magistrat w tym duchu **uchwałę zasystował** burmistrz Neumayer z powołaniem się na § 96, ustęp 7 statutu miasta Wiednia, na podstawie którego wolno burmistrzowi pod osobistą odpowiedzialnością wstrzymywać uchwały gremium radców magistratu.

Zachodzi teraz pytanie, jak skończy się ten zatarg między burmistrzem Neumayerem a namiestnictwem dolno-austryackiem.

Istnieją dwie możliwości. Pierwsza jest tego rodzaju, iż niepowzięta jeszcze przez „Deputacyę budowlaną“ decyzya co do zawieszenia skutków prawnych zażalenia, wniesionego do Trybunału administracyjnego, będzie dodatkowo wydaną; druga zaś polega na tem, iż namiestnik, bez względu na to, czy rozchodzi się tu o ustawę policyjno-budowlaną, czy o czynność władzy politycznej, stanie na tem stanowisku, że magistrat wiedeński, jako władza podwładna, musi pod każdym względem wykonywać polecenia namiestnictwa.

W tym ostatnim wypadku może namiestnik na podstawie § 107 statutu miasta Wiednia, systować uchwały Rady miejskiej i polecenia burmistrza, jeżeli one przekraczają zakres działania zarządu gminy. Może on wtedy z urzędu sprawę rozstrzygać. Być może więc, że namiestnik **zasystuje** polecenie burmistrza Neumayera, na podstawie którego zasystował on uchwałę gremium radców magistratu i poleci magistratowi szkołę czeską **napowrót otworzyć**. W razie gdyby burmistrz nie pozwolił magistratowi wykonać polecenia namiestnictwa, namiestnik może w swoim zakresie działania polecić swemu komisarzowi szkołę **otworzyć**. Burmistrz dr Neumayer może atoli na podstawie § 107 statutu m. Wiednia, wnieść przeciw rozporządzeniu namiestnika rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z walnego zgromadzenia T. S. L.

(Sprawozdanie „N. Reformy“).

Nowy Sącz, 2 października.

W uzupełnieniu wczoraj wysłanych informacyj pragnę zwrócić jeszcze uwagę na niektóre momenty z referatów i dyskusyi na drugiem plenarnem posiedzeniu. Podnieść należy w pierwszym rzędzie wynik obrad w **komisyi sprawozdawczej**, która omawiała między innemi sprawę **Daru Narodowego 3 maja**, a następnie co do organu Towarzystwa uchwaliła przedstawić wniosek następujący:

„Walny zjazd wzywa zarząd główny, aby przy współudziale fachowców poddał szczegółowej rewizyi sposób redagowania i wydawania „**Poradnika oświatowego**“, a przedewszystkiem uwzględnił w nim dział sprawozdawczy naczelnych władz Towarzystwa i dział oceny książek“.

Komisya — jak przedstawił jej referent p. **Wierczak** — zastanawiała się dalej nad sprawą **reorganizacyi walnych zjazdów** T. S. L. Podniesiono, jako rzecz wskazaną, urządzania co kilka lat wielkich manifestacyjnych zjazdów, a pozatem należałoby urządzać mniejsze zjazdy fachowe, pracowników na polu burs, domów ludowych i t. d. W tym kierunku p. Hieronim **Wirstlein** zgłosił następujący wniosek:

„Wzywa się Zarząd Główny, aby rozpatrzył sprawę reorganizacyi zjazdów na sposób analogicznych zjazdów obcych instytucyj oświatowych — obrady zaś metodyczne przeniósł na osobne zjazdy związków okręgowych, względnie zjazdy, skupiające pracowników T. S. L. w poszczególnych działach“.

Komisya finansowa.

Jej referent, p. **Cicimirski**, oprócz wymienionego już we wczorajszej korespondencyi wniosku w sprawie zakupna przez T. S. L. „Domu Polskiego“ w Ostrawie Morawskiej, przedstawił jeszcze następujące wnioski:

1) Poleca się Zarządowi Głównemu, aby poczynił starania o **upaństwowienie szkół średnich Towarzystwa** (gimnazyum w Białej i Orłowej).

2) Poleca się Zarządowi Głównemu, aby zastanowił się nad przyszłą polityką szkolną w dziedzinie finansowej w ogóle, a w szczególności odnośnie do **budowy nowych gmachów szkolnych** wobec stanu finansów Towarzystwa.

3) Wniosek ten dotyczy podniesienia **siły kredytowej Towarzystwa**; poleca się wejście w kontakt z jedną większą instytucyą finansową w kraju.

4) Należy sporządzić **wykaz wyciągów hipotecznych Towarzystwa**.

Komisya oświaty pozaszkolnej.

P. **Śliwa** przedstawił następujące wnioski:

1) Zarząd Główny zaprosi kierowników burs, bądź to w łonie T. S. L. istniejących, bądź też poza T. S. L. się znajdujących, na konferencyę, celem omówienia sprawy burs, a to w kierunku metodyki zakładania, budowania i prowadzenia, dalej potrzeb i niedostatków burs, jakoteż ulepszenia ich w każdym kierunku, a przedewszystkiem udoskonalenia pierwiastku wychowawczo-narodowego.

2) Walny zjazd poleca Zarządowi Głównemu, po zebraniu należytych doświadczeń u obcych i we wzorowych bursach krajowych, opracowanie szczegółowego regulaminu w sprawie prowadzenia burs, aby one dostarczały społeczeństwu ludzi możliwie jak najdzielniejszych i o zdecydowanym obywatelskim sposobie myślenia.

Komisya szkolna.

Profesor **Argasiński** omówił sprawę utrzymywania średnich szkół przez T. S. L. Pochłania to co roku olbrzymie kwoty, co uniemożliwia Towarzystwu działalność na polu szkolnictwa ludowego. Wobec tego komisya wzywa Zarząd Główny, aby poczynił starania o upaństwowienie zupełnie już do tego przygotowanych gimnazyum i seminaryum w Białej i gimnazyum w Orłowej; aby sprawę tę przedstawił Kołu polskiemu i polskiemu Kołu sejmowemu.

Dyskusyi komisyjnej co do szkół na kresach wschodnich poświęcił referent kilka uwag, wskazując, że zakładaniu takich szkół należy poświęcać więcej środków, mimo, iż słychać twierdzenie, że w Sejmie zajmują się już sprawami szkół dla mniejszości narodowych. Na to liczyć nie należy, tylko rozpocząć planową akcyę i pouczyć w tym kierunku odnośne Koła i Związki T. S. L.

P. **Sierkiewicz** przedstawił opinę komisyi co do szkół zawodowych i wniosek, wzywający zarząd główny, aby utworzył osobną sekcyę dla szkolnictwa zawodowego.

Dyr. **Parczyński** omówił sprawę kursów dla analfabetów, którym sprawozdanie zarządu głównego poświęciło sporo miejsca. Komisya miała więc ułatwione zadanie. W celu ożywienia akcyi w kierunku zwalczania analfabetyzmu należałoby zwrócić się do konsystorzów, aby wezwały duchowieństwo do wpływania na lud i wciągania analfabetów wiejskich na kursa T. S. L. Referent podniósł konieczność reaktywowania kursów analfabetów przy wojsku, a także, jak już uwzględniono w sprawozdaniu, podjąć naukę więźniów.

Komisya czytelniano-odczytowa.

Del. **Dziedzic** imieniem komisyi czytelniano-odczytowej przedstawił wnioski, domagające się organizacyi czytelń robotniczych, utworzenia regulaminu dla takich czytelń i ewentualnej zamiany czytelń w obrębie Koła. Prócz tego omawiano w komisyi sprawy tworzenia osobnych bibliotek wiejskich i ruchomych, domu ludowego w Krakowie itd. Wobec zmniejszenia się napływu wycieczek do Krakowa, komisya wypowiedziała życzenie, aby za sprawą tą Koła i ludzie dobrej woli odpowiednio agitowali. — W końcu uchwaliła komisya następujący wniosek inż. **Bryla**:

„Uznając olbrzymią doniosłość **dróg spławnych** dla ekonomicznego i gospodarczego podniesienia kraju, poleca się rządowi głównemu, aby się zajął **popularyzowaniem budowy kanałów** wśród najszerszych warstw społeczeństwa, a to przez wydrukowanie odpowiedniego referatu, sprawienie przeźroczy do skioptikonu i rozdanie tych materyałów po szczególnym Kołom“.

Uchwały.

Wszystkie te wnioski komisyjne plenum uchwaliło, poczem wysłuchało sprawozdania p. **Steina**, który przedstawił wnioski piątkowego zjazdu związków okręgowych. Jeden z nich domaga się wyboru komisyi z 7 członków, która opracuje regulamin dla związków. Do komisyi wejdą trzej przedstawiciele zarządu ścisłego i czterej reprezentanci związków okręgowych, tj. pp. Mazur, Podgórski, Oleksy i Wirstlein. Drugi wniosek opiewa:

„Poleca się Kołom rozwinięcie akcyi finansowej na rzecz **Macierzy szkolnej**, a w szczególności dla tych instytucyj, które utrzymywane są wspólnie przez T. S. L. i Macierz cieszyńską.“

W końcu redaktor **Dąbski** poruszył **konieczność koncentracyi sił wszystkich czynników, działających na wsi wśród ludu**. Formalna koncentracya nie jest możliwa, ale ideowe zespolenie tych sił jest możliwem. Należałoby urządzać **wspólne zjazdy zarządów różnych instytucyj** i utworzyć Radę narodową. Drugą sprawę stanowi idea **kooperatywy**, na którą główny zarząd T. S. L. również baczną powinien zwrócić uwagę i wydać jak najprędzej jakąś w tej sprawie publikacyę. (Żywe oklaski).

Po przemowie prezesa T. S. L. i burmistrza nowosądeckiego, o czem już wczoraj wspomniałem, zabrał jeszcze głos prezes komitetu i Związku okręgowego T. S. L., p. Wład. **Mazur** i w serdecznych słowach pożegnał uczestników.

Przechowają oni w serdecznej pamięci uprzejmość komitetu i jej prezesa p. Mazura, któremu szczególnie dziennikarze serdecznie są zobowiązani za najbardziej drobiazgowe zarządzenia i przygotowania. Należy się również podziękowanie dyrektorowi tutejszej poczty, pp. urzędnikom i urzędniczkom za nadzwyczajną gotowość w ułatwianiu pracy sprawozdawczej.

A. K.

Kronika.

Kraków, 3 października.

Muzeum historyczne miasta Krakowa. Sprawa urządzenia „Muzeum historycznego m. Krakowa“, które ma objąć przedewszystkiem zabytki po dawnych cechach krakowskich, wielki zbiór pieczęci miejskich i cechowych, wykopaliska ceramiczne i metalowe, wydobyte w Krakowie, obrazy, ryciny i inne pamiątki złączone z historyą miasta — dobiega końca i w przyszłym roku Muzeum otwarte będzie do publicznego użytku.

Jak zachowanie tych pamiątek, tak również zachowanie i pozyskanie dla Archiwum zabytków rękopiśmiennych, dotyczących historyj m. Krakowa Kazimierza, Kleparza i przedmieść krakowskich jest troską dyrekcyi archiwum — dlatego też dyrekcya archiwum (ul. Sienna 16) nabywa każdy taki zabytek rękopiśmienny aż do po połowy XIX. wieku sięgający, tudzież ryciny, plany, mapy i dawniejsze fotografie z budynków i placów itp. miasta Krakowa.

Wieczór pożegnalny p. Stanisławy Wysockiej odbędzie się jutro to jest we środę. Dziś w godzinach porannych odbyła się próba generalna. Imponujące wrażenie robi melodram Fibicha „Wodnik“ w wykonaniu p. Wysockiej z orkiestrą. Pianista p. Diethl przybywa dziś z Paryża. Jak się należało spodziewać, wieczór ten obudził wielkie zainteresowanie. Księgarnia p. Krzyżanowskiego rozsprzedała już większą część biletów.

Z komisyi archiwalnej miejskiej. W dniu 22 z. m. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. dra Szarskiego posiedzenie komisyi archiwalnej, na którem komisya ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym komisyi r. m. prof. dra Fiericha, zastępcą r. m. prof. dra St. Ponikłę, delegatem zaś swoim prof. dra St. Estreichera. Po uchwaleniu budżetu archiwum na rok 1912, dyrektor archiwum prof. dr St. Krzyżanowski przedłożył sprawozdanie z czynności archiwum. Katalog dyplomów pergaminowych w ilości 1035, ogłoszony został już drukiem w roku 1907. Obecnie pracuje zarząd archiwum nad katalogiem rękopisów i aktów urzędowych, zaczynających się najstarszą księgą ławniczą z roku 1301. Do opracowanych już poprzednio ksiąg ławniczych i radzieckich, przybył obecnie katalog innych ksiąg sądowych, uchwał pełnej Rady magistratu i pospólstwa (communitas), ekonomii miejskiej, departamentu policyi i korespondencyj, jakie miasto prowadziło od roku 1621.

Z naukowych wydawnictw ukazały się przed kilku laty najstarsze księgi ławnicze krakowskie od roku 1365, w opracowaniu prof. dra St. Krzyżanowskiego. Najstarsze księgi kazimierskie od r. 1369 posiadają wielkie znaczenie dla historyi i stosunków lokalnych dzisiejszej dzielnicy, dawniej osobnego miasta, założonego przez Kazimierza W. Opracowaniem ich zajął się archiwaryusz p. A. Chmiel, a wydanie to jest w toku. Komisya archiwalna postanowiła nadto przystąpić do ogłoszenia najstarszych ksiąg przyjęć do prawa miejskiego krakowskiego od roku 1392 w opracowaniu adjunkta archiwum dra Kaczmarczyka. Księgi te zawierają niepośledni materyał do poznania ruchu ludności i osadnictwa, płynącego do Krakowa z krajów ościennych.

W najbliższym czasie rozpocznie się także praca nad katalogowaniem archiwum senatu Rzeczypospolitej krakowskiej, tem więcej wskazana, że na uczczenie 100-letniej rocznicy utworzenia Rzeczypospolitej krakowskiej, która przypada w roku 1915, Rada miasta Krakowa uchwaliła wydawnictwo: „Pomniki prawa publicznego Rzeczypospolitej krakowskiej z lat 1815 — 1819“, przy współudziale Akademii Umiejętności w Krakowie.

Urzędnicy magistratu a drożyzna. Komunikują nam: Przed trzema dniami odbyło się posiedzenie wydziału Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników magistratu i zakładów miejskich nad sprawą drożyzny. Wydział po przeprowadzeniu ogólnej dyskusyi uznał za konieczne wdrożyć odpowiednią akcyę i dla omówienia szczegółów jej odbyć jeszcze jedno posiedzenie, oraz walne zgromadzenie członków Towarzystwa w najbliższych dniach.

Na wyższych kursach dla kobiet im. dra A. Baranieckiego rozpoczynają się wykłady 2 października. Wpisy przyjmuje się w dalszym ciągu do 6 października włącznie.

Wykładać będą w bieżącym roku szkolnym następujący profesorowie: na wydziale literackim: historyę Polski prof. dr Kolankowski, historyę powszechną dr F. Papée i dr Konopczyński, docent uniw. Jag., historyę sztuki P. M. Szukiewicz i P. K. Maszkowski, art. malarz, literaturę polską prof. M. Dubiecki i prof. radca A. Mazanowski, literaturę powszechną prof. dr Lucyan Rydel, język polski dr J. Łoś, prof. uniw. Jag.

Na wydziale przyrodniczym: biologię dr M. Siedlecki, prof. uniw. Jag., botanikę dr J. Rostafiński, prof. uniw. Jag., fizyologię dr N. Cybulski, prof. uniw. Jag., geologię dr J. Smoleński, doc. uniw. Jag., zoologię prof. St. Smreczyński.

Wykłady wspólne obu wydziałom objęli: ekonomię dr E. Strasburger, etykę chrześcijańską ks. dr Michalski, geografię kolonialną dr L. Sawicki, doc. uniw. Jag., historyę filozofii dr M. Straszewski, prof. uniw. Jag., historyę konstytucyonalizmu dr B. Winiarski, hygienę dr R. Nitsch, doc. uniw. Jag., o zjawiskach życia dr J. Rostafiński, prof. uniw. Jag., o zabytkach i pamiątkach narodowych dr M. Żmigrodzki, psychologię i pedagogię prof. dr J. Jakóbiec.

Na wydziale artystycznym uczą: malarstwa prof. W. Wodzinowski, rysunków prof. J. Siedlecki, rzeźby prof. M. Sługocki, anatomię artyst. wykłada radca szkolny L. Piccard.

Zapisywać się można na cały jeden wydział lub oddzielne przedmioty, również uczęszczać na poszczególne godziny za biletami wstępu.

Wpisy przyjmuje i informacyj udziela sekretarka w kancelaryi kursów ulica Karmelicka l. 36 II p., w godzinach od 9—12 i od 3—5 codziennie, z wyjątkiem niedzieli.

Lekcye esperanta rozpoczynają się we środę, 4 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa „Esperanto“, ulica Floryańska 39, II p. Niezależnie od tego jednak Towarzystwo przyjmuje dalsze wpisy na kursa, poczem uczestnicy tychże, stosownie do czasu, jakim rozporządzają, podzieleni zostaną na grupy. Lekcye odbywać się będą między godziną 6 a 9 wieczorem, a nawet i później, o ile zgłosi się odpowiednia ilość uczniów, w dniach po porozumieniu się ustanowionych. Kursa skończą się przed świętami Bożego Narodzenia. Opłata za kurs wynosi K 5, dla młodzieży szkolnej K 2·50, dla członków Towarzystwa bezpłatnie. Stałe wtorkowe zebrania rozpoczynają się we wtorek dnia 3 b. m. Wstęp dla członków i gości wolny.

Z Towarzystwa dobroczynności. Wybór prezesa w miejsce ś. p. Henryka Schwarza odbędzie się w sobotę 7 b. m. o godzinie 5 popołudniu.

Kupony rabatowe dla T. S. L. Świeżo powstałe przedsiębiorstwo „panoramy królewskiej“ przy ul. Szewskiej, umieściło w lokalu swym puszkę T. S. L. z przeznaczeniem, by wrzucane tam przez publiczność kupony rabatowe szły na rzecz I Koła T. S. L. — Podnieść należy z wielkiem uznaniem, że nowa instytucya w początkach swych pamięta o celach narodowych i z własnej inicyatywy chce przyczynić się do ich popierania.

Z „Sokoła“ podgórskiego. Towarzystwo nasze pobudziło już do życia wszystkie sekcye. I tak, sekcya zabawowa urządza w sobotę 7 bm. w wielkiej sali „Sokoła“ w Podgórzu „Wieczór towarzyski“, na który złożą się wesołe piosnki kabaretowe, monologi, deklamacye, tańce oryginalne, oraz sztuka 1 akt. Walewskiego: „Na wędkę“. Wieczór okrasi humor i satyra. Wstęp tylko za zaproszeniem, które można nabyć w gmachu „Sokoła“ w godzinach dyżurowych między 7 — 8 wieczór. W antraktach przygrywać będzie muzyka sokola. Conferencierem będzie p. Milecki ze Lwowa.

Szpiegostwo. Przed trzema tygodniami aresztowała policya krakowska w jednym z krakowskich hoteli młodego człowieka niemal w chwili, kiedy pisał szpiegowski raport do generalnego sztabu rosyjskiego w Warszawie. Aresztowany podał, że się nazywa Zygmunt Wagner, był dawniej urzędnikiem kolei warszawsko-wiedeńskiej, liczy lat 27, jest prawosławnym i że musiał uciekać do Galicyi z obawy przed rządem rosyjskim. Pochodzi z Warszawy. Policya jest przekonaną, że aresztowany nazywa się inaczej. Znaleziono przy nim bardzo podejrzaną korespondencyę w języku rosyjskim i polskim, aparat fotograficzny w kształcie zegarka, oraz szereg zdjęć fotograficznych twierdzy krakowskiej.

Na podstawie znalezionej korespondencyi weszła policya na ślady dalszych osób, pozostających w stosunkach szpiegowskich z Wagnerem. Przed dwoma dniami aresztowała policya dzięki tej korespondencyi pewnego buchaltera w jednym z przedsiębiorstw naftowych w Krośnie. Aresztowany został przewieziony do Krakowa do sądu karnego.

Cała powyższa sprawa ma pozostawać w łączności z tegorocznemi manewrami cesarskimi w Galicyi i na Węgrzech.

Prace szpiegowskie miały się odnosić także do Przemyśla i do najnowszych urządzeń technicznych twierdzy krakowskiej.

Raport, znaleziony przy aresztowanym Wagnerze, zawierać ma nieco prawdziwych szczegółów, reszta jest zmyślona. Raport jest dowodem, iż szpiegowie rosyjscy w Galicyi kierują się często zwykłą blagą, obliczoną widocznie na łatwowierność władz rosyjskich, wydających setki tysięcy rubli na szpiegostwo w naszym kraju.

Aresztowani wypierają się wszelkiej winy.

Zagrzebywanie noworodków. W ogrodzie realności pod l. 4 przy ulicy Zyblikiewicza, pod parkanem, przylegającym do kliniki położniczej, znaleziono wczoraj zdeformowane zwłoki noworodka, tuż obok zaś w krzakach tułów drugiego noworodka. Okazało się, że zwłoki te wyrzucono z kliniki położniczej. Po przeprowadzonem dochodzeniu wyszło na jaw, że akuszerka zakładowa poleciła służącemu wynieść słój z pewnemi preparatami anatomicznemi, ten zaś zamiast słoju, zabrał znalezione zwłoki dwojga dzieci, przerzucił je przez parkan i zakopał w krzakach. Psy odgrzebały te noworodki i rozwlekły po ogrodzie. Służący tłomaczy się, że akuszerka poleciła mu wynieść i zakopać zwłoki, które znaleziono.

Zguba. Józef Piśmienny, tercyan szkoły na Smoleńsku, zgubił dnia 30 września br. sześćdziesiąt koron w przechodzie z ulicy Smoleńskiej na Bracką. Uczciwy znalazca raczy te pieniądze zwrócić pod wskazanym adresem.

Z kraju.

Zjazd sokoli w Bochni. Nasz korespondent bocheński pisze:

W niedzielę, 1 b. m. odbył się w naszem mieście zjazd delegatów sokolich okręgu krakowskiego. Przybyło przeszło stu delegatów, obradami kierował prezes gniazda krakowskiego p. Turski. Imieniem miasta powitał zebranych burmistrz poseł Maiss, życząc jak największego wzrostu idei sokolej, oraz wskazując na łączność, jaka zachodzi między życiem narodowem a ideą sokolą. Imieniem miejscowego gniazda przemawiał p. J. Michnik, poczem przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem z działalności Sokoła w ciągu ubiegłego roku. Na pierwszy plan wysunęła się sprawa urządzania zlotów doraźnych na kształt odbytego w roku ubiegłym zlotu w Chrzanowie. Wszyscy mowcy przemawiali za ich urządzaniem, zwrócone jednak uwagę na potrzebę lepszego zaprowiantowania biorących udział w ćwiczeniach, oraz na kwestyę urządzania noclegów na własną rękę. W tym kierunku postawiono wniosek, aby każde większe gniazdo zaopatrzyło się w kilka namiotów, gdyż w ten sposób usunęłoby się najlepiej istniejące dzisiaj trudności w rozlokowaniu ćwiczących na czas nocnego spoczynku. Po wyborze okręgowego zastępcy przewodniczącego oraz po uzupełnieniu wydziału okręgowego w miejsce ustępujących członków, zamknął przewodniczący obrady. Po południu przyjmował bocheński „Sokół“ przybyłych delegatów; w ciągu uczty wygłoszono kilka toastów.

Bochnia, 2 października. (Matura. Pożar). Jesienny egzamin dojrzałości w tutejszem gimnazyum odbył się w dniach 27 i 28 z. m. Do egzaminu zgłosiło się 15 abituryentów. Egzamin zdali: Danielewicz Edward, Goldstein Jakób, Krudowski Stefan, Miś Ignacy, Sala Ludwik, Schlosser Kazimierz, Stasiak Tadeusz, Zamorski Józef, Zechentner Kazimierz. Sześciu uczniów reprobowano na pół roku. Egzamin odbywał się pod przewodnictwem dyrektora miejscowego gimnazyum p. Józefa Kurowskiego.

W nocy z 1 na 2 b. m. wybuchł w przysiółku Kłaja koło Bochni pożar, który przy panującym silnym wietrze zdołał objąć kilka budynków. Szkoda dość znaczna, tylko w części ubezpieczona.

Tarnów, 29 września. (Z Rady miejskiej. — Tarnowskie Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.)

Pod przewodnictwem burmistrza dra Tertila odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej, przy znacznym komplecie radnych. Po przyjęciu protokółu, burmistrz w dłuższym wywodzie poruszył piekącą sprawę drożyzny, poczem odczytał telegram lewicy sejmowej, wzywający miasto do wzięcia udziału w deputacyi, która 5 października udaje się do Wiednia, aby u rządu uzyskać ulgi z powodu przeważającej wprost drożyzny, dającej się we znaki szczególnie ludności miejskiej. Ponieważ miasto Tarnów w takiej deputacyi wziąć udział powinno, przeto burmistrz otworzył nad tą kwestyę dyskusyę.

W dyskusyi zabrał głos p. Holzapfel, który żalił się na przeważającą drożyznę w Tarnowie i na fałszowanie środków żywności, jak masło, mleko i t. d., czemu wcale nie przeszkadza komisaryat targowy. Mowca, omówiwszy słynne bułki tarnowskie, domagał się założenia piekarni miejskiej i celem zmniejszenia skutków drożyzny zażądał ingerencyi magistratu w sprawie wywozu drobiu do Prus, oraz ziemniaków, wreszcie poruszył niemożliwe pod względem hygieny stosunki panujące w straganach na placu Rybnym, gdzie głównie się koncentruje handel środkami żywności. P. Kupferberg postawił wniosek, by magistrat przystąpił do budowy miejskiej cegielni, celem ułatwienia budowy tanich domów, oraz wniosek, dotyczący wyboru komisyi drożyźnianej. P. Smalec występował gwałtownie przeciw weterynarzom. Po przemówieniu dra Rappaporta, który radził szybko przystąpić do budowy tanich domów, i przemówieniu Szatki, wszystkie wnioski przekazano magistratowi, oraz uchwalono wziąć udział w deputacyi miast galicyjskich do Wiednia. W skład deputacyi będzie wchodziło dwóch radnych.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto do wiadomości zamknięcia rachunkowe funduszu pożyczkowego rękodzielników chrześcijańskich za rok 1910 z tem, że jedna trzecia odsetek ma być przeznaczona na zapomogi dla biednych rękodzielników chrześcijańskich, przyjęto do wiadomości wniosek magistratu dotyczący wydzierżawienia dwóch parcel z folwarku Podwale-Dyksonówka, na czas do 1 października 1915 roku, oraz uchwalono rozdział zapomóg z fundacyi ś. p. Karola Rudolfa za pierwsze półrocze.

Sprawozdanie ze sprawy **tramwaju elektrycznego** referował p. dyr. Studniarski. Referent przedstawił dokładnie przebieg komisyi i poruszył wszelkie braki, które w interesie przedsiębiorstwa należy usunąć. Należy wprowadzić odwodnienie na zwrotnicach, sprawić rekwizyta ogniowe, urządzić połączenie telefoniczne z urzędem pocztowym i t. d.

Burmistrz dr **Tertil** zażądał w tej sprawie od Rady uchwalenia zmian koniecznych w koncesyi. I tak najwyższy spadek ma być 63 „pro mille“, a nie 56, co do chyżości kolei elektrycznej należy domagać się zmiany koncesyi, by chyżość mogła być 18 klm., a na 15 klm. na godzinę. W dyskusyi przemawiali: Smalec, dr Rappaport, dr Ringelheim, Kupferberg i Holzapfel. Mowcy przedłożyli szereg życzeń, które przekazano magistratowi do uwzględnienia. Zmiany koncesyi, proponowane przez burmistrza, uchwalono. Nadto ze względu na bezpieczeństwo publiczne uchwalono pomnożyć posterunki policyjne wzdłuż linii tramwaju o 7-miu, zwłaszcza, że pokrycie na ten wypadek do końca roku 1911 istnieje.

W końcu uchwalono rozpisać licytacyę na budowę szkoły męskiej na Grabówce, kurs kobiecy postanowiono zwinąć, w sprawie relutum na mieszkanie kierowniczek dwóch nowozorganizowanych szkół postanowiono zaczekać, aż Rada szkolna ustanowi w tych szkołach stałe siły dyrektorskie, a nie prowizoryczne, nadto po krótkiej dyskusyi uchwalono utworzyć równorzędną V klasę wydziałową w żeńskiej szkole im. Franciszka Józefa I.

Pod przewodnictwem prof. Gutowskiego odbyło się 27 b. m. posiedzenie tarnowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, na którem, po przemówieniach profesorów: Wierzbickiego, Wojciechowskiego, Ciołkosza, Gutowskiego, Pollaka i Dubiela, uchwalono wziąć udział w wiecu urzędniczym, który w sprawie drożyźnianej odbędzie się 1 października w ratuszu, i głosować za rezolucyą, domagającą się od rządu 20 procent podniesienia pensyi i wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej. Wszystkie inne życzenia profesorskie, jak np. zniżka na kolejach dla cór profesorów i t. d. postanowiono przesłać na ręce wydziału Towarzystwa we Lwowie.

Nowy Sącz, 29 września. (Podrożenie piwa. — Zgromadzenie szynkarzy).

Wczoraj o godz. 3 po południu odbył się tu w lokalu restauracyi „na Wenecyi“ bardzo liczne zgromadzenie szynkarzy tutejszych i z powiatu politycznego Nowego Sącza przeciw podrożeniu piwa.

Przebieg dyskusyi był bardzo burzliwy. Ze wszystkich stron wyrażono najwyższe oburzenie przeciw kartelowi browarów. Obecni na zgromadzeniu szynkarze związali się niemal przysięgą, że nie będą płacili podwyższonych cen piwa. W końcu na wniosek przewodniczącego, p. Jakóba Spreia, zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucyę:

Szynkarze z miasta N. Sącza i całego powiatu

1) protestują przeciw podwyższeniu cen piwa przez skartelowane browary;

2) nie przyjmują do wiadomości podwyższenia cen piwa;

3) nie będą płacili nadwyżki, powstałej z podwyżki cen piwa, a w razie podniesienia cen piwa z dniem 1 października b. r.;

4) zaprzestaną zupełnie szynkować piwa, by nie obciążać swoich konsumentów tą nadwyżką.

Zgromadzenie rozeszło się wśród okrzyków: „Precz z kartelem!“

Grono profesorów gimnazyum jasielskiego obchodzić będzie w dniu 29 października b. r. jubileusz 30-letniej pracy pedagogicznej i obywatelskiej dyrektora Józefa Słotwińskiego. Wszystkich kolegów i przyjaciół i byłych uczniów jubilata, chcących wziąć udział w tej uroczystości, uprasza komitet o łaskawe zgłoszenie się najpóźniej do dnia 5 października b. r. pod adresem ks. prof. J. Gaydy (Jasło, gimnazyum). Po otrzymaniu zgłoszeń wyśle komitet specyalne programy.

Z Komitetu obywatelskiego w Tarnobrzegu dla sprawy F. Kurasia. W czasie od 1 września 1910 r. do 1 września b. r. złożono na dar narodowy w postaci zagrody dla poety ludowego F. Kurasia kwotę 2.222 K 09 h. Szczegółowy wykaz składek ogłoszony został w jednem z pism ludowych (w każdym zaborze). Wszystkim ofiarodawcom składa komitet jak najserdeczniejsze podziękowanie. Ogólna suma składek dotychczas zebranych wynosi łącznie z datkiem w naturze (materyał bud.) 7.237 K 67 h.

Komitet przystąpił już do **budowy domu dla poety**, przeto uprasza wszystkie osoby, posiadające listy składkowe, o jak najspieszniejszą przesyłkę zebranej na nie gotówki, na ręce skarbnika komitetu, Ludwika Kuryłły w Dzikowie (p. Tarnobrzeg). W sekretaryacie komitetu nabywać można zbiorki poezyi F. Kurasia oraz pocztówki, wydawane nakładem komitetu. Zamówienia oraz wszystkie pisma przyjmuje sekretarz komitetu, Zygmunt Kolasiński w Tarnobrzegu.

Przemyśl, 2 października. (Wiec drożyźniany urzędników)

Oprócz socyalistycznego, odbył się tu wczoraj w niedzielę w sali „Przyjaźni“ wiec drożyźniany urzędników i nauczycieli szkół średnich, któremu przewodniczył radca Dreziński. Uchwalono rezolucyę, identyczne z uchwalonemi na podobnych wiecach w innych miastach.

W pogoni za szpiegiem. Z Przemyśla pisze nasz korespondent:

Poparzywszy się na niedyskrecyi korespona jednego z pism lwowskich, który przedwcześnie rozgłosił aresztowanie kobiety-szpiega Trąbczyńskiej, policya z pomocą żandarmeryi pracują teraz tak delikatnie, że o aresztowaniach „szpiegów“, jakich kilkanaście dokonano w ostatnich paru miesiącach

Niechaj się każdy przekona! Że i ceny niskie największy wybór: w lusterkach, pudrach, mydłach, perfumach, wodach kolońskich, szczotkach grzebieniach, do włosów i wąsów, szczotkach do zębów i przyborów do paznokci jest u nas. Szczotki do podłóg, rogóżki, trzepaczki, sznury do bielizny, **Mydło do prania z zapachem Kg. 76 h.** Proszki mydlane, masa francuska do posadzek i terpentyna.

Skład apt. „Sanitas“ Kraków ul. Długa 18

za mury policyi i sądu ani wieść się nie dostaje. A przecież — głównie żandarmerya, po wsiach, w obrębie rejonu fortecznego, aresztowała cały szereg „podejrzanych osobistości“. Oczywiście, przy takim nadmiarze „szpiegów“ większość ich prawie natychmiast musiano uwolnić, kilku jednak od tygodnia przebywa w aresztach, oczekując dalszego wyniku śledztwa. Mówią także o poważnej aferze szpiegowskiej, o aresztowaniu przed dwoma miesiącami jakiegoś bardzo—podobno—niebezpiecznego szpiega. Nazwisko, z łatwych do zrozumienia powodów, dla nieutrudniania śledztwa otoczone jest tajemnicą.

Katastrofa kolejowa. Ze Lwowa donoszą: W sobotę w nocy pociąg osobowy nr 915, zdążający ze Lwowa do Sokala najechał na stacyi Korczów koło Uhnowa na pociąg ciężarowy, szybujący właśnie na stacyi w Korczowie. Zderzenie było tak silne, iż około 30 osób odniosło uszkodzenia cielesne. Największych obrażeń doznała p. M. Czapelska, pocztmistrzyni z Korczowa, która właśnie zdążała ze Lwowa. Dwa wozy pociągu osobowego i dwa wozy pociągu ciężarowego uszkodzone tak, że musiano je odczepić i zostawić na stacyi.

Przyczyną katastrofy było złe ustawienie zwrotnicy (na magazyn) a winę ponosi zwrotniczy kolejowy, który, zamiast stać przy zwrotnicy, zajmował się wyładowaniem z ciężarowego pociągu, jak niemniej urzędnik pełniący służbę ruchu, który nie przekonał się przed nadejściem pociągu, czy zwrotnica dobrze ustawiona.

Wskutek silnego zderzenia szyby w oknach popękały, kaleczące do krwi podróżnych. Można sobie wyobrazić panikę, jaka zapanowała w chwili starcia tem więcej, iż pociąg ten był przepełniony żydami, którzy wybrali się na sądny dzień do rabina bełzkiego.

Brody 1 października. Dziś odbyło się Zgromadzenie urzędników pocztowych pod przewodnictwem radcy Malchera w sprawie drożyzny i pragmatyki służbowej. Wśród dyskusyi wyłoniło się zapatrywanie, że proponowany przez rząd 20 proc. dodatek aktywalny jest niczem, wobec panującej drożyzny daleko lepiej by było, gdyby rząd dał urzędnikom pomieszkanie i opał w naturze. Nadto protestowano wogóle przeciw podwyższeniu podatku.

Ze świata.

Z niemieckiego Schulvereinu. Doroczny zjazd Niemieckiego Schulvereinu w Cieplicach czeskich odbył się w niedzielę przed południem w sali teatru miejskiego. Na zjazd przybyło 606 delegatów, którzy zastępowali 458 grup miejscowych. Przybyli także posłowie do Rady państwa Keller i dr Lodgeman, posłowie sejmowi: dr Hackl i Maresch, dalej burmistrz miasta Hussak, przewodniczący niemieckiej Rady narodowej dla Czech dr Titta, generalny sekretarz Związku dla utrzymywania niemieckości zagranicą Geiser i wielu zastępców niemieckich związków szkolnych.

Obrady otworzył przemową poseł Gross; przedłożył on sprawozdanie za rok ubiegły, przyczem zaznaczył, iż w roku sprawozdawczym liczył Związek 2200 grup miejscowych z 190.000 członków. Podał dalej do wiadomości, iż trzeci milion funduszu Roseggera wkrótce będzie zebrany, gdyż datki płyną obficie. Zgromadzenie uchwaliło wysłać do Roseggera depeszę z wyrazami pozdrowienia.

Dr Gross omówił w dalszym ciągu stan szkół, utrzymywanych przez Związek w różnych krajach. Sprawozdanie to uzupełnił zastępca przewodniczącego dr Wotawa, który stwierdził, iż ogółem powstało 50 szkół im. Roseggera. Związek spieszył z pomocą „uciśnionym“ Niemcom w Czechach, na Morawach, Śląsku, w Styryi, Tyrolu, Karyntyi, Krainie, Galicyi, Bukowinie, Bośni i w krajach nadmorskich. Pomoc była udzielaną w 1177 wypadkach.

Stan kasy przedstawił sekretarz Erweth. — Wskazał on, iż zwykłe wkładki, bez funduszu Roseggera, wynoszą w ubiegłym roku sprawozdawczym 1,120.000 koron. Z funduszu Roseggera wydano na budowę szkół 1,217.000 koron.

Zapadła uchwała, że zjazd wypowiada się ze względów ekonomicznych (!), narodowych i kulturalnych przeciwko kreowaniu fakultetu włoskiego wogóle, a tem bardziej przeciw kreowaniu go w Wiedniu.

Wypadek automobilowy. Z Poznania donoszą: Dziennikarz tutejszy dr Goldfeld wyjechał w towarzystwie dwóch sióstr, córek kupca Schäfera, na wycieczkę automobilem, który w czasie drogi wjechał na drzewo. Jedna z sióstr, starsza, zginęła na miejscu, druga zaś i dr Goldfeld ciężko ranna.

Zamknięcie sanatoryum. Słynnemu sanatoryum saskiemu Bilza w Ober Lössnitz, do którego wędrowały co roku masy Polaków, odebrały władze rządowe koncesyę, za nieludzkie obdzieranie i wyzyskiwanie chorych.

Koszta pogrzebu i leczenia Stołypina. Według pism kijowskich, leczenie i pogrzeb odbyły się na rachunek rządu i kosztowały około 20.000 rubli.

Z tego 3.000 rubli zapłacono za korzystanie z lecznicy br. Makowskich. Lecznica od chwili przywiezienia tam Stołypina do odjazdu wdowy po zmarłym premierze z wyjątkiem jednego z dolnych pokoi, gdzie leżało trzech chorych znajdowała się w rozporządzeniu administracyi. Dr Zaidler wezwany z Petersburga, otrzymał 2.000 rubli. Znaczną sumę wydano również na opłacenie miejscowych lekarzy.

Stosunkowo niedrogo kosztował pogrzeb. Biuro pogrzebowe otrzymało 500 rubli, a chór 100 rubli. 500 rubli dano urzędnikom policyjnym, którzy dyżurowali koło lecznicy.

P. Stołypinowa, stosownie do prawa majowego z roku 1906, pobierać będzie emeryturę w takiej wysokości, jaką mąż jej otrzymywał pensyę.

Samobójstwo ucznia. Z Kronsztadu telegrafują: Podczas lekcyi uczeń 7 klasy gimnazyalnej Gawryłow strzelił dwa razy dla nauczyciela Bieławina, ale chybił, następnie wystrzałem w usta popełnił samobójstwo.

Zmarli:

Ks. Jan Nikodemowicz, katecheta szkoły wydziałowej, zmarł w Przemyślu w 37 roku życia. Zmarły, muzyk uzdolniony, był przez długie lata dyrygentem chóru katedralnego oraz dyrygentem chórów tamtejszego Tow. muzycznego. Oprócz tego był dyrektorem szkoły organistów, a w Przemyślu jednym z niewielu prawdziwych miłośników muzyki. Pozostawił kilka kompozycyj, przeważnie kościelnych. Pogrzeb odbył się we wtorek 3 b. m,

W Kleciach (Pilzno) umarł dr Andrzej Pawłowski, adwokat w Brzostku, właściciel dóbr, b. burmistrz Jasła, prezes Towarzystwa Szkoły ludowej, prezes Kasy zaliczkowej w Jaśle, oraz członek wielu towarzystw społecznych. Zmarły jako burmistrz w Jaśle przyczynił się niemało do podniesienia jego dobrobytu i piękności. Był założycielem i długoletnim prezesem mieszczańskiego Towarzystwa „Zgoda“ w Jaśle, inicyatorem założenia „Sokoła; za jego wpływem i staraniem powstało wiele nowych gmachów publicznych, szkoła męska i żeńska, jak niemniej wiele stowarzyszeń i instytucyj. Obok zajęć fachowych zajmował się literaturą, pisywał sam poezye i dramaty pod pseudonimem Maryana Wojakiewicza. W życiu politycznem brał czynny udział, zwłaszcza w latach młodszych, i był szczerym demokratą. Liczył lat 55.

Dar Grunwaldzki. Do administracyi „Nowej Reformy złożył W. Nowicki 2 kor.

Wdowa po organiście, pozostająca w bardzo ciężkiem położeniu bez mieszkania z trojgiem drobnych dzieci, z tych jedno bardzo chore — zwraca się z prośbą o pomoc. Mieszka przy ulicy św. Ducha l. 118 w Krowodrzy naprzeciw „Modrzejówki“. Nazywa się Aniela Włodarczykowa.

Biedna wdowa, ciężko chora, znajduje się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się przesyłać pod adresem Antoniny Chorabikowej w Krakowie Mały Rynek l. 4. (u p. Hellnerowej — oficyna, parter).

Omyłka druku. W artykule p. t. „Tanie mieszkania“, zamieszczanym w sobotnim numerze „N. Reformy“, zaszła omyłka druku. Mianowicie w zdaniu: „..ceny gruntów w Krakowie równają się cenom wiedeńskim, podczas gdy we wszystkich innych wielkich miastach są one o wiele większe“ ma być: zamiast słowa większe: niższe.

Z kalendarza. We wtorek 3 października: Gerarda op. i Kandyda m.; we środę 4 października: Franciszka Seraf.c.; we czwartek 5 października: Placyda i Flawii p. mm.

.. Wschód słońca dnia 3 października o godzinie 5 m. 44, zachód o godzinie 5 min. 15; długość dnia godzin 11 min. 31.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 2 października termometr doszedł od 9·2 do 19·1 C.; barometr podnosił się.

Dnia 3 października o godzinie 7 rano stan barometru 741·3 mm., termometru 6·6 C.; wiatr północny.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Cyganerya warszawska“.
We środę: „Nasi na Riwierze“.
We czwartek: „Demon ziemi“.
W piątek: „Cyganerya warszawska“.

Repertoar teatru ludowego na prowincyi.

„Krowoderskie zuchy“.
W Sanoku: 4 października.
W Samborze: 5, 6, 7 października.

Repertoar symfonicznej orkiestry włościańskiej z Królestwa Polskiego.

Kołomyja. W dniach 4 i 5 października koncerty symfoniczne.

Wszystkimi koncertami dyrygują pp. dyr. Karol i Stanisław (art. skrzypek) Namysłowscy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „Gniazdo rodzinne“.
We czwartek: „Sprzedana narzeczona“.
W piątek: „Anatol“.
W sobotę po południu: „Staruszka młoda“ i Kawa“; wieczór: „Faust“.
W niedzielę po południu: „Fircyk w zalotach“, wieczór: „Opowieści Hoffmana“.

Dział ekonomiczny.

*** Dowóz mięsa rumuńskiego.** Przewidziane w traktacie handlowym z Rumunią utworzenie wielkiej rzeźni granicznej w Burdujenach, około Ickan, w celu importu mięsa do krajów przedlitawskich jest w pełnym toku. W sobotę ubiegłą bawił znów rumuński minister rolnictwa Delavrance w granicznej miejscowości rumuńskiej Mihaleny i z przedstawicielami gminy odbył konferencyę w sprawie budowy większej rzeźni granicznej. Według zapewnień rumuńskiego ministra, rząd rumuński preliminował na rzeźnię w Mihalenach 60.000 franków, z czego 25 000 franków przeznacza na stajnię kontumacyjną. Gmina Mihaleny uchwaliła już na ten cel większą pożyczkę.

*** Mały format cegły.** Związek przemysłu ceramicznego, zainicyował akcyę w kierunku wprowadzenia małego formatu. W sprawie jednolitego przeprowadzenia tej kwestyi, doszło do skutku porozumienie między Związkiem polskim w Krakowie, niemieckim w Wiedniu, czeskim w Pradze. Nowość ta została wprowadzona za granicą, już przed laty trzydziestu i dała doskonałe rezultaty, a przedewszystkiem przyczyniła się znakomicie do potanienia cegły.

B. Gabryelska, Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Przed otwarciem Rady państwa.

(Telegramy „N. Ref.“ z 3 października.)

Wiedeń. W Pradze odbywa się dziś ostatnie posiedzenie Sejmu, na którem mają być dokonane wybory do nieustających komisyj ugodowych.

W Wiedniu rozpoczynają się konferencye bar. Gautscha z przywódcami stronnictw w sprawie sesyi jesiennej, która potrwa do połowy grudnia, o ile nie zajdą jakieś komplikacye zagraniczne. Dziś przyjmie bar. Gautsch przywódców Związku niemieckiego, Związku czeskiego, jutro przywódców Koła polskiego, chrześc. socyalnych i innych mniejszych grup.

Program prac, jaki bar. Gautsch przedłoży stronnictwom, obejmuje ustawę o budowie dróg wodnych, reformę regulaminu, prowizoryum budżetowe i pierwsze czytanie ustaw wojskowych.

Ponadto wiele miejsca zajmuje w obecnej sesyi sprawa drożyzny. W sprawie tej już na pierwszem posiedzeniu pojawią się wnioski ze wszystkich stron, a także i rząd zabierze tu głos.

Rząd jednak nie będzie mógł przedłożyć jeszcze konkretnego wyniku rokowań z rządem węgierskim. Zdaje się, że w przeciągu kilku dni rokowania te będą ukończone.

Ponadto zakomunikuje br. Gautsch przywódcom klubów zarysy przedłożenia o podwyższenia płac urzędników państwowych wszystkich kategoryj, na których cel potrzeba 30 milionów koron.

Jak słychać, także sprawa czeska zajmie na konferencyi wiele miejsca. Czesi mają poruszyć sprawę rekonstrukcyi, względnie uzupełnienia gabinetu.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „Now. Reformy“ z 3 października)

Zapowiedź okupacyi Tripolisu.

Berlin. „Berl. Tageblatt“ donosi z Rzymu: **Ostrzeliwanie Tripolisu rozpocznie się dopiero dzisiaj, poczem nastąpi okupacya.**

Chiasso. Mobilizacya korpusu okupacyjnego już ukończona. Wszystkie wojska tego korpusu są już skoncentrowane w portach **i dziś lub jutro wyruszą pierwsze transporty** do Tripolisu.

Jeńcy tureccy.

Frankfurt. „Franf. Ztg“ donosi z Brindisi: Trzej tureccy oficerowie piechoty, major konnicy, kapitan sztabu generalnego i kilku żołnierzy tureckich, którzy chcieli się przez Brindisi na włoskim parowcu pocztowym udać do Tripolisu, zostali zatrzymani jako jeńcy wojenni.

Zatopienie okrętu tureckiego.

Rzym. „Tribuna“ donosi z Malty: Pewien parowiec, który tu wczoraj wieczorem przyjechał, przywiózł wiadomość, że znajdujący się w porcie tripolitańskim okręt turecki „Derna“ został po krótkiem ostrzeliwaniu **zatopiony.**

Rzym. „Tribuna“ donosi: Z powodu zabrania parowca z tureckimi żołnierzami i amunicyą na pokładzie, zbierze się sąd morski, złożony z admirałów i sędziów.

Mobilizacya włoska.

Insbruk. Wczoraj odjechało stąd 12 wagonów zapełnionych włoskimi rezerwistami.

Sekwestracya parowca.

Londyn. W Southampton urzędownie zasekwestrowano 4 gotowe parowce zamówione przez rząd turecki z firmy Thopny.

Krwawe demonstracye.

Londyn. „Morning Leader“ donosi: W wielu miastach włoskich odbyły się **burzliwe manifestacye przeciw wojnie.** W Modenie musiało wyruszyć przeciw demonstrantom wojsko. Do większych wykroczeń przyszło w Monantale, gdzie demonstranci **zabili żołnierza policyjnego.** Wojsko **strzelało** do tłumów. Także w Parmie musiało wyruszyć wojsko przeciw demonstrantom.

Przepis na politykę włoską.

Paryż. „Matin“ ogłasza, jak oświadcza, oficyalną notę, określającą politykę włoską w następujących punktach: 1) Włochy nie uważają obecnej wyprawy do Tripolisu za wojnę, tylko za akcyę wojskową, konieczną do okupacyi Tripolisu. 2) Włosi nie będą atakować floty tureckiej na wodach europejskich. 3) Atak ks. Abruzzów na Prevezę był tylko defenzywą z obawy przed napadem torpedowców włoskich. 4) Włosi nie będą wysadzać swego wojska na terytoryach tureckich w Europie. Włochy życzą sobie zresztą rychłego pokoju.

Zdobycze Turków.

Londyn. „Times“ donosi: Torpedowiec turecki **zajął włoski krążownik wraz z całą załogą.**

Koncentracya turecka.

Londyn. Według depeszy, nadeszłej do Lloydu, turecka flota znajduje się w porcie Nagara w Dardanelach. Okrętom handlowym nie wolno przejeżdżać przez Dardanelle po zachodzie słońca.

Mocarstwa nie chcą interwencyi.

Konstantynopol. Ambasador angielski oświadczył wielkiemu wezyrowi w odpowiedzi na prośbę Turcyi o interwencyi:

„Król oświadczył, że interwencya jest obecnie niemożliwa. Krol radzi Porcie, aby na własną rękę starała się o porozumienie z z Włochami“.

To samo oświadczył wielkiemu wezyrowi ambasador francuski imieniem swojego rządu.

Londyn. Rzymski korespondent „Daily Tel.“ donosi z dobrego źródła, że Włochy odrzuciły interwencyę Niemiec.

Wpływy Austryi.

Berlin. „Local Anzeiger“ donosi: Austro-Węgry wywierają na wszystkie państwa bałkańskie przez swoich posłów nacisk, aby nie korzystały z trudnego położenia Turcyi i nie wywoływały zamieszek na Bałkanie.

Zaprzeczenie.

Budapeszt. Wiadomość, podana przez „Bud. Hirlap“, że w Poli stoi gotowa do wyjazdu eskadra austryacka, która czeka tylko na rozkazy, jest nieprawdziwą. Eskadra odbywa zwykłe ćwiczenia.

Giełda spokojna.

Wiedeń. Na giełdzie panowała dziś tendencya zwyżkowa z powodu optymistycznych zapatrywań, iż usiłowaniami mocarstw uda się nietylko wojnę zlokalizować, ale i przywrócić rychło pokój.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 3 października.

Strajk górników.

Cieszyn. W zagłębiu węglowem ostrawsko-karwińskiem **wybuchł strajk** górników. Z Cieszyna wysłano wojsko do miejscowości objętych strajkiem.

Spór o szkołę czeską.

Wiedeń. Magistrat uchwalił, mimo wezwania rządu, nie otwierać czeskiej szkoły Komensky'ego w III dzielnicy. (Zob. artykuł na 1 str. dziennika. Przyp. red.). Z tego powodu namiestnictwo będzie musiało wysłać własnego komisarza, celem otwarcia szkoły. Mimo to wątpią, czy będzie to miało dla Czechów efekt praktyczny, ponieważ natychmiast po otwarciu szkoły, magistrat ją znowu zamknie, tym razem nie jako władza polityczna, lecz jako władza budowlana, ze względów bezpieczeństwa.

Zamordowanie prezydenta trybunału.

Abo. (Pet. Ag. tel.) Prezydent trybunału dworskiego w Finlandyi **został zastrzelony.** Sprawca zamachu odebrał sobie życie.

Bandycki napad.

Tyflis. (Pet. Ag. tel.) Sześciu uzbrojonych Mingreliijczyków napadło na stacyę Czilabibi na linii kolei transkaukaskiej, związało naczelnika stacyi i służbę, **zrabowało kasę** biletową, poczem uciekli.

Z Dumy.

Petersburg. (Petersburska Agencya telegr.) Minister skarbu przedłożył Dumie ustawę w sprawie uproszczenia i przyspieszenia formalności cłowych dla towarów zagranicznych.

Minister handlu przedłożył Dumie projekt w sprawie przymusowego wywłaszczenia przywilejów i wynalazków, odnoszących się do wydoskonalenia materyału wojennego i środków obrony.

Dymisya ministra spraw wewnętrznych,

Petersburg. Minister spraw wewnętrznych, Kryżanowskij, podał się do dymisyi rzekomo z powodu przepracowania.

Właściwą przyczyną dymisyi ma być różnica poglądów między nim a premierem Kokowcewem.

Rewolucya w Portugalii,

Lizbona. Kapitan Conceiro, przywódca spiskowców monarchistycznych, **wtargnął** na czele 4000 ludzi z **kilkoma działami** i 120 mułami **do Portugalii,** jak o tem donoszą z San Jago de Compostella.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 3 października.

Z sali sądowej. (Sprawa Wolny-Kosobucki). — Dzisiaj rozpoczął się w krakowskim sądzie powiatowym karnym, przed sędzią p. Barbackim, dalszy ciąg rozprawy, wskutek skargi, wniesionej przez p. Wolnego przeciw pp. Kosobuckiemu, Szufie i Jarze. P. Wolny uczuł się dotknięty treścią memoryału, wniesionego na ręce prezydenta dr Lea, celem usunięcia go z Rady miejskiej. Memoryał ten wręczyła prezydentowi deputacya, na czele której stali pp. Kosobucki, Szufa i Jarra.

Dzisiaj byli przesłuchani wszyscy trzej obwinieni, którzy zaprzeczyli, jakoby osobiście p. Wolnego na czci dotknęli. Rozprawa będzie odroczoną celem przesłuchania powołanych przez obie strony świadków.

Na Macierz szkolną. Arcybiskup ks. Bilczewski nadesłał na ręce prezesa T. S. L. dra Bandrowskiego tysiąc kor. na cele Macierzy szkolnej w Cieszynie.

Jednoroczni ochotnicy. We wszystkich gatunkach broni załogi krakowskiej ukończone zostały w tych dniach egzamina na oficerów rezerwowych, poczem wysłużeni jednoroczni ochotnicy z wyjątkiem kilku jednorocznych, których władze wojskowe zatrzymały na drugi rok, zostali rozpuszczeni do domów. Wczoraj zaś w dzień 2 października wstąpili do czynnej służby jednoroczni ochotnicy, mający ją odbyć w roku 1911—1912.

Nowy kurator okręgu naukowego. Kuratorem okręgu naukowego w Warszawie w miejsce Bielajewa mianowany został kurator kijowskiego okręgu, rzeczywisty radca stanu Lewickij.

Śmierć lotnika. Z Nowego Jorku telegrafują: Ze Spokany donoszą, że lotnik Dickson spadł z wysokości 100 stóp i zabił się.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podajemy do wiadomości P. T. Publiczności oraz Kupcom, że już otworzyliśmy nasz wielki skład win dalmatyńskich z własnych winnic i wina hercegowińskiego.

Posiadamy zawsze najmniej 500 hl. wina na składzie we Lwowie, tudzież każdą ilość wina we własnych piwnicach w Selcach na wyspie Bracz w Dalmacyi. Odsprzedającym przesyłamy na żądanie próbki wina. Zamówienia z prowincyi w każdej ilości odwrotną pocztą. Ręczymy, że wszelkie wina u nas zakupione są oryginalne i naturalne. Poszukujemy zastępców we wszystkich miastach Galicyi.

Vrsalović & Mateljan
7606 Lwów, ul. Fredry 6.

Koncesyonowany Dom handlowy i Biuro pośrednictwa
Adama Bilińskiego w Krakowie, ulica Szewska L. 11, wejście od ul. Jagiellońskiej 6, Telef. 1004. Pośrednicy w sprzedaży i kupnie majątków ziemskich, kamienic, realności, parcel budowlanych, produktów rolnych, fabrycznych i t. p. posiada największy wybór różnych objektów. 7626

Kancelarya adwokacka
DRA J. SCHRAGERA
przeniesiona do domu
przy ulicy Grodzkiej L. 6, I. piętro.
7567 1 3

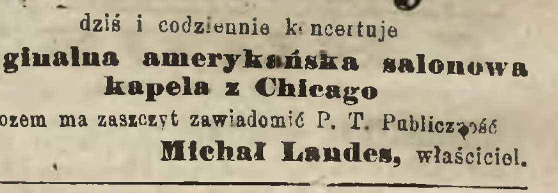
MAGAZYN konfekcyi i nowości damskich Leona Grabowskiego w Krakowie, Rynek gł. L. 4
naprzeciw kościoła Najśw. P. Maryi
Telefon Nr. 1590 7510 2 6
zawiadamia, że na sezon obecny
MODELE
płaszczów angielskich, pluszowych, kostyumów i futer w wielkim wyborze już nadeszły.

Lekarz sądowy
Dr Stanisław JANKOWSKI
przeprowadził się na **ulicę Szewską L. 22.**
7573 1 4

Lekarz chorób dzieci
Dr W. FILIPKIEWICZ
b. I. asystent c. k. kliniki chorób dzieci Uniw. Jag.
przeprowadził się 7575 1 15
na ul. Karmelicką 16, I. p. Tel. 1050.

Józef BERETTA
upoważniony budowniczy
przenosi swe biuro z dniem 6 października na ulicę **Wiślną L. 9, I. piętro.** — — 7583

W Kawiarni Hotelu Royal
dziś i codziennie koncertuje
oryginalna amerykańska salonowa kapela z Chicago
o czem ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność
Michał Landes, właściciel.

Krem do zębów.

Woda do ust.
869 7 0

„Tylko dla P. T. Inteligencyi“
Pierwszorzędna
SZKOŁA TAŃCÓW Józefa i Amalii Witkay
Kraków, Rynek gł. „Pałac Spiski“.
Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godziny 10 do 1 i od 4 do 7. 7642 1 20

Pensyonat A. Borońskiej
Kraków, Karmelicka 24.
pokoje z utrzymaniem. Tamże obiady w miejscu lub na miasto.

W Karlsbadzie
ordynuje, jak dawniej, 3396 18
Dr MICHAŁ SLIWINSKI
Mühlbrunnstrasse „König von Preussen“.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 3 października. (Giełda południowa).

Marki 117·92. Renta majowa 91·50. Renta koronowa węgierska 90·25 Akcye austr. zakł. kred. 638·50. Akcye węg. zakł. kred. 831·—. Akcye Anglobanku 323·25. Akcye Unionbanku 615·—. Akcye Bankvereinu 539·—. Akcye Landerbanku 539·50. Akcye kolei państwowych 729·50. Lombardy 112·75. Akcye fabryki broni 752·—. Akcye tytoniowe 309·—. Alpiny 819·50. Rima-Muranyi 688·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2735·—. Losy tureckie 237·50. Ruble 255·25. Skoda 656·—. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—

Usposobienie: silne.

Berlin. 3 października. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 199·50 Tow dyskontowe 182·25.

Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 3 października.

4-procentowa renta rosyjska 93·50 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·80; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4-proc. listy ziemskie 90·90; 4½-proc. listy ziemskie 91·15 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 95·10 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 90·30 rub.; 4½-procent. listy łódzkie 87·25 rub.; akcye miasta Łodzi 229·— rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 452·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 119·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 510·— rb.; Cukrownie 375·— rb.; Starachowice 272·— rb.; Lilpop 142·25 rb.; Rudzki 142·50 rb.; Rudzki nowe 90·50 rb.; Zawiercie 325·— rb.; Żyrardów 290·— rb.; Putiłów 147·50 rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·30 rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Berlin 46·30.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 3 października — Targ zbożowy.

Pszenica na październik 11·96 do 11·97; pszenica do kwiecień 12·17 do 12·18; żyto na październik 10·23 na 10·24; owies na październ. 10·59 do 10·60; kukurudza na lipiec 9·34 do 9·35; kukurudza na sierpień 9·65 do 9·66; kukurudza na maj 8·38 do 8·39; rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty mierne, ochęć kupna mierna, usposobienie silne; chłodno.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie „Szkoły ludowej“!

Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie Kapitał akc. 130 milionów K. Fundusze rezerw. 39 milionów K. — Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na **książeczki wkładkowe.** Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszemi warunkami. **Kantor wymiany z dniem 15 lipca b. r. przeniesiony do lokalu parterowego (Rynek główny, Linia A-B L. 44).**

Księgarnia Polska i skład nut

w Krakowie, ul. Floryańska 35.
stacya kolei elektrycznej — poleca

Nuty, libretta i wyciągi fortepianowe do najnowszych oper i operetek. **Nowe edycye nut** od 40 hal. począwszy, na fortepian lub skrzypce. **Przewodniki** po wszystkich miastach i krajach od 60 hal. począwszy, **Kartki** artystyczne i widokówki. **Gazety** i pisma sportowe. 6731 6 0

Przykrawacz męski

z paroletnią praktyką za granicą, mówiący biegle po francusku, poszukuje odpowiedniego miejsca we Lwowie lub w Krakowie od października. — Zgłoszenia pod adresem: **M. Victor, Colombes (Seine)** 2 Arne Gabriel 2, **France.** 7410 4 4

Pralnia „Lurd"

w Krakowie, przy ul. św. Jana l. 14. Przyjmuje do prania i prasowania: kołnierze, manszety, półkoszulki, koszule, bluski batystowe i koronkowe, kostyumy, żaboty, firanki, story. wyprawy ślubne, oraz wszelką inną bieliznę domową po cenach najprzystępniejszych. Przyjmuje się także wszystką wymienioną bieliznę praną **tylko do prasowania.** 7537 3 3

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen **za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II. Praterstrasse** 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107. 6641 117 0

ARGUS

pierwsze galicyjskie koncesyonowane

Przedsiębiorstwo detektywów prywatnych

pod dyrekcyą Wiktora Kowalskiego w Przemyślu, Rynek 10. Telefon 205,

ustala fakty i szczegóły, sprawdza zeznania i zapodania, inwigiluje osoby, wyśledza sprawców i zaginione osoby. bada majątek, posagi i t. p. zlecenia szczegółowo i dyskretnie. 6677 87 0

The

ANSON SCHOOL

zajmuje się wykładem języków

angielsk., francusk. i niemieck.

według uproszczonej metody Ansona.

Początki. Konwersacya. Gramatyka. Literatura. Koresp.

:: Lekcye osobne i zbiorowe. ::

od g. 8 rano do 10 wieczór.

Nauczyciele odnośnych narodowości z wyższem wykształceniem.

Lekcye próbne i prospekty bezpłatnie.

Kraków - - Jagiellońska 9.

Metoda Ansona jest to na podstawie najnowszych zdobyczy wiedzy udoskonalony system poglądowy nauczania obcych języków. Metoda Ansona zajmuje się wszechstronną nauką obcych języków; uwzględnia ona bowiem zarówno konwersacyę jak gramatykę. Metoda Ansona podaje materyał naukowy i rozwija konwersacyę zgodnie z właściwą uczniowi psychologią poznania, tak, że umysł ucznia podczas nauki nie wytęża się. Metoda Ansona jest jedyną metodą, wystawioną na Wystawie Hygienicznej w Dreźnie.

5990 27 0

L. 4866/11. 7568 2 3

KONKURS.

Magistrat miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **rachmistrza** kasy miejskiej stosownie do przepisów §§. 28 i 51 ustawy gminnej dla 30 miast z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. ust. kraj.

Rachmistrz musi posiadać kwalifikacyę przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr 67 Dz. ust kraj., ustanawiającem kwalifikacyę urzędników w 30 miastach.

W szczególności od kandydatów na tę posadę wymagane są następujące warunki:

1) nieprzekroczony 40 rok życia;
2) obywatelstwo austryackie;
3) znajomość języków krajowych;
4) nieskazitelny charakter;
5) egzamin państwowy z rachunkowości;
6) przynajmniej jednoroczna praktyka przy kasie jednego z magistratów, lub przy kasie rządowej lub wydziału krajowego.

Do posady powyższej przywiązaną jest roczna płaca zasadnicza w kwocie 1.800 koron i cztery dodatki pięcioletnie po 10% płacy zasadniczej, tudzież prawo do emerytury.

Posada nadaną będzie narazie prowizorycznie, zaś po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy na ręce Magistratu miasta Gorlic w terminie do **końca października 1911.**

Z Magistratu miasta Gorlic
dnia 26 września 1911.

Burmistrz
w z. **H. Nowak.**

Szkółki i wyłuszczania nasion

w Zassowie pod Czarną (Galicya)

polecają na sezon jesienny po cenach niskich

Drzewa i krzewy owocowe

::: rośliny na żywopłoty, drzewa ozdobne, sadzonki leśne :::

Nasiona drzew leśnych itd. 7383 4 5 **Cenniki darmo i opłatnie.**

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 6671 30 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

FAVORIT

żurnal sezonowy na jesień i zimę 1911/12 r.

Nowość! wydanie z polskiem objaśnieniem mód cena 1·20 K, z przesyłką 1·60 K, za zaliczką 1·85 K Nowość!

poleca skład żurnali i gotowych krojów

M. Landau — Kraków, ul. św. Krzyża 5.

6624 Prosimy żądać tylko wydania z polskim objaśnieniem. 10 0



Bezpośredni związek parowcami pocztowymi i pospiesznymi.

Odprawa podróżujących do którejkolwiek części świata,
mianowicie na linjach

Hamburg-Nowy Jork
Hamburg-Philadelphia

Hamburg—Argentyna	Hamburg—Mexyk
Hamburg—Brazylja	Hamburg—Afryka
Hamburg—Kanada	Hamburg—Anglja
Hamburg—Kuba	Hamburg—Francja

Podróże morskie dla wypoczynku i przyjemności.

Podróże naokół świata; Podróż na Wschód; Podróże na morzu śródziemnem; Podróże do Indji zachodnich; Podróże do Ameryki południowej; Podróże na północ do Dronthelmu, do Islandji, do Ostrogi północnej i do Szpicbergen; Podróże na Nilu.

Opisy i szczegóły bezpłatnie.

Hamburg-Amerika Linie,
Abteilung Personenverkehr, Hamburg.

1026

Zastępstwo **we Lwowie: Generalna agencya na Galicyę, Lwów,** ulica Grodecka 5. 5171 7 9

Kredytu urzędnikom

na zastaw pensyi i polic życiowych, **bez ręczycieli,** za osobną opłatą jednorazową, lub z ręczycielami bez opłaty, a nawet bez ręczycieli i bez opłaty, zależnie od wysokości pożyczki, ilości lat służby i oceny Dyrekcyi, **udziela Spółka kredytowa** członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń **w Krakowie,** ul. Basztowa l. 9. Korzystać z kredytu mogą urzędnicy państwowi, krajowi, magistraccy, kolejowi, podurzędnicy, tudzież respicyenci i nadstrażnicy straży skarbowej, o ile funkcyonaryusze ci mają najmniej 1840 K stałych rocznych poborów z policzeniem dodatku aktywalnego, a nie licząc kwaterowego. Procent i amortyzacya od 1000 K wynosi miesięcznie na lat 10 — K 11·23, na lat 15 — K 8·58, na lat 20 — K 7·31, na lat 25 — 6·60, na lat 30 — K 6·16. — Bliższe wyjaśnienia i druki wprost ze „Spółki" lub w zastępstwach „Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń". Pośrednictwo bezpłatne. 7362 4 10

Precz z drogą naftą

Najtańsze i najlepsze światło wytwarzają aparaty

„Brikettid".

System ten, opatentowany i prawnie zastrzeżony we wszystkich państwach kulturalnych, został uznany jako najpraktyczniejszy i nadaje się do oświetlania: kościołów, klasztorów, pałaców, dworów, fabryk, warsztatów, hoteli, restauracyi, will, pensyonatów, szkół, sklepów, biur, domów prywatnych, jak również do ogrzewania: łazienek, żelazek do prasowania i w kuchni do gotowania, a wogóle tam, gdzie nie ma elektrowni i gazowni.

System „Brikettid"

jest silniejszy od światła elektrycznego i gazowego, a przy tem znacznie tańszy, wymaga jedynie jednorazowego wydatku na instalacyę, którą wykonujemy od najmniejszego do największego rozmiaru, w jak najkrótszym czasie, po cenach przystępnych i najdogodniejszych warunkach. — W celu przekonania się o doskonałości światła naszego **„Brikettid"** zapraszamy P. T. Interesentów do naszych lokali. — **Nowem źródłem kolosalnych dochodów** dla P. T. **Towarzystw i właścicieli sal** są

Kinematografy-„Brikettid".

Zastosowane do naszego światła, nadają się do każdego lokalu. — Obsługa łatwa, wiadomości fachowe zbyteczne. — Dogodne warunki spłaty! 6812 8 10

Cenniki i kosztorysy bezpłatnie.

Generalne Zastępstwo
Wiedeńskiego Towarzystwa dla oświetleń „Brikettid"
w Krakowie, ul. Kolejowa 3.

!! Nowości na suknie damskie !!

Gotowe

Płaszcze i kostyumy

spódnice, bluzki, halki — oraz

Pracownię sukien damskich

poleca

WIKTOR BROMOWICZ

7622 **Kraków, Szczepańska 1.** 7 10

Powszechnie uznany za

najlepszy i najtańszy opał

Brykiety

z marką **K. 1 Korona** sztuka **3 hal.**

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę: Skład węgla **Paweł Hecht, Kraków, Pawia 16. Telefon 1435.** Przy większym odbiorze znaczny rabat. — Przy zakupnie w handlach korzennych proszę dokładnie uważać na **markę K. 1 Korona.** 7364 5 5

Kapelusze damskie

najnowsze modele paryskie i wiedeńskie już nadeszły

do firmy

Karol Jarosz przedtem **Zimler i Spółka**

Kraków, Rynek gł. 41, Linia A-B.

Ceny przystępne! 6610 4 6 Ceny przystępne!

Kominy fabryczne

buduje **Inż. Roman Z. Ciesielski** Warszawa, Mokotowska 54. Kraków, ulica Batorego 26. Telefon 1079.

6644 46 0

TURBANY

jak również wszelkie inne podkłady pod włosy

POTANIAŁY

Cena za sztukę od **70 hal. Najnowsze modele. Szczotki, Lustra, Grzebienie i Perfumy** na wagę - - - - - poleca

L. KORZENIOWSKI

w Krakowie - - - - ulica Floryańska L. 22.

3464 **(Wysyłki na prowincyę odwrotnie).** 22 0

Dentysta Dr J. Syrop

specyalista w leczeniu i prostowaniu zębów i szczęk krzywo-rosnących.

7085 6 12

Kraków, Plac WW. Świętych 10 (naprzeciw Magistratu).

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 16 39 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.



Wyborne brzytwy Solingen.

Za każdą u mnie nabytą brzytwę daję zupełne poręczenie, gdyż wszystkie są kute z najlepszej stali angielskiej, ręką ostrzone, na włosek obciągnięte, gotowe do natychmiastowego użytku. :: ::

Nr	8701,	Czarno poler. okładki,	1/4	wklęsła,	4/8	szer.,	z etui	1·70	K
„	8702.	„ „ „	1/2	„	4/8	„	„ „	2·20	„
„	8706.	„ „ „	3/4	„	4/8	„	„ „	2·80	„
„	8707.	„ „ „	1/4	„	4/8	„	„ „	3·20	„
„	8718.	Świetne naślad. kości słon.	1/2	„	4/8	„	„ „	2·60	„

Bardzo wielki wybór brzytew, garniturów i przyborów do golenia znajduje się w mym katalogu głów. z około 4000 odbitek, który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. Wysyła za zaliczką lub po otrzymaniu należytości c. i k. nadw. dostawca **HANNS KONRAD,** dom wysyłkowy, Brüx Nr 663 Czechy. 6493 2 6

Salon mód H. Szermanówny

poleca wielki wybór

kapeluszy paryskich i wiedeńskich

Karmelicka 10, dawniej Szewska 7.
7242 7 20

We wszystkich

miastach i miasteczkach Galicyi poszukiwani **zastępcy** dla pierwszorzędnej instytucyi. Korzystne również jako zarobek poboczny. — Zgłoszenia pod **„Sowity zarobek"** poste **Kraków.** 7225 3 3

Niechaj nikt

nie zaniecha żądać mego obficie ilustrowanego katalogu głównego z około 4000 odbitek przedmiotów użytkowych na podarki, który wysyła się każdemu zadarmo, opłacony. C. i k. nadw. dostawca **Hanns Konrad,** Brüx Nr 693 (Czechy). 6523 3 7

Globin

najlepsza pasta

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków
3065 10 15

Powrót z wojska.

Jeżeli do pana piszę, to jest powodem tego mój syn, który od czasu powrotu z wojska ciągle kaszle. A kaszlu tego nabawił się w czasie służby wojskowej. Kaszel dusi go codziennie rano przez całą godzinę. Odpluwa przytem żółć i flegmę. która tylko z trudnością się rozpływa. Po śniadaniu kaszel ustaje. Przy tej chorobie jednak czuje się zdrowym; cieszy się dobrym apetytem. Rodzice jego nigdy nie kaszlali, ani też w rodzinie nikt nie choruje na płuca. Ponieważ mamy znajomą, która dzięki pańskiemu środkowi została wyleczona, upraszam pana o przysłanie mi jednej flaszeczki tego środka uleczającego.

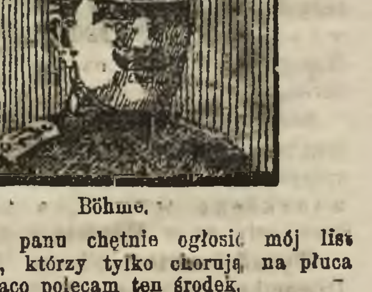
Podpisana: Anna Böhme, Schönhauser Allee 141a.

Aptekarz, który ten list otrzymał 10 września 1897 r., wysłał natychmiast zażądaną flaszeczkę. Po kilku tygodniach otrzymał od pani Böhme list następującej treści:

Berlin 19 października 1897 r.

Szanowny Panie Guyot!

Skoro tylko mój syn wyżył zawartość flaszeczki, którą mu pan przysłał, wkrótce wyzdrowiał. Nie spluwał już ani żółci, ani flegmy i prawie wcale nie kaszlał. Nabył sił; gdy jakiś czas jeszcze zużywał pańskiego lekarstwa cudownego, wyzdrowiał zupełnie. Za co serdecznie panu dziękuję. Pozostanę wdzięczną przez całe życie, bo zaczęłam już obawiać się o życie i zdrowie mego syna, które mu jest tak niezbędnem dla zapracowania na chleb powszedni.



Böhme.

Pozwalam panu chętnie ogłosić mój list i wszystkim, którzy tylko chorują na płuca i piersi, gorąco polecam ten środek.

Podpisana: Anna Böhme.

Ażeby temu strasznemu cierpieniu zapobiedz, poleca się najgoręcej uważać na kaszel, katar albo zapalenie tchawicy i zwalczać chorobę w samym zarodku, ażeby później nie rozwinęła się w cięższą. Ze środków, które zwalczają zasłabnięcia i choroby dróg oddechowych, jest najstarszym i najbardziej wypróbowanym środkiem „Goudron" i preparaty z niego wydobyte. Leczniczość teru zabijającego bakterye i jego skuteczne działanie przy kaszlu, nieżycie oskrzeli, nawet przy suchotach od dawna już jest dobrze znaną. Przed 30 niespełna laty wynalazek H. Guyota, sławnego farmaceuty paryskiego, mianowicie wynalezienie procesu roztwarzania i rozpuszczania teru we wodzie, stał się jednym z największych wynalazków. Roztwór, który zapomocą tego procesu został stworzonym i ustalonym, jest we wszystkich aptekach pod nazwą „Goudron-Guyot" do nabycia. Zawartość jednej albo dwóch łyżeczek od kawy tego środka, wsypana do szklanki wody albo też innego napoju, którego używa się zwykle przy obiedzie, wystarcza zupełnie do przygotowania, w każdej chwili i potrzebie, bardzo dobrze działającego preparatu terowego. Rozcieńczony ten płyn zażywa się regularnie i bez przerwy przy każdym obiedzie, w ilości jednej do trzech szklanek. Kuracya dzienna kosztuje około 10 h.

Należy się strzedz we własnym swym interesie przed naśladownictwem. Dlatego proszę żądać prawdziwego środka pod nazwą „Goudron-Guyot" i uważać na znak ochronny, ażeby zapobiedz wszelkiej omyłce. Znak ochronny „Goudron-Guyota" ma na poprzek podpis Guyota, w różowych, zielonych i czerwonych kolorach, jakoteż adres:

Maison Freré, 19, rue Jacob, Paris.

„Goudron-Guyot" zawiera w litrze 100 gr. esencyi najlepszego norweskiego teru świerkowego. 304 17 0

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawi się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot" w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece

Zakład dentystyczny

ulica Jagiellońska L. 6, I piętro poszukuje praktykantów.

English Lessons

best method, best results. Literature, Grammar, Conversation, and Business Routine. At home 12-1, 4-5. Lieut. V. D. Amor. Wilkins, Dunajewskiego 6 B, III. 7253 12 16

Lokal

nadający się na różnego rodzaju interesa, przy rogu ul. Szewskiej i Jagiellońskiej l. 5, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, II p. 7489 6 6

Filia masarska

przy bardzo ruchliwej ulicy, istniejąca lat 17, z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Wiadomość z grzeczności u K. Angelusa, skład papieru, ul. św. Marka 19. 7508 3 5

Doktor filozofii (kobieta)

przygotowuje eksternistki do matury gimn. i sem. Ul. Niecała 4, II p. 7519 3 3

Parcela około 500 sążni □ pod willę z ogrodem lub zakład przemysłowy, do sprzedania, bez pośrednictwa. **A. W. 2.** poste restante **Kraków.** 7522 3 5

Cukiernia

dobrze prosperująca zaraz do sprzedania. Wiadomość: Sienna 12. 7536 3 3

Pomocnik biurowy

zupełnie biegły w korespondencyi polskiej i niemieckiej, znajdzie umieszczenie w biurze handlu delikatesów. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **7504**. Nadmienia się, że nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7504 3 3

ANSON SCHOOL

Nauka języków Angielskiego Niemieckiego Francuskiego

NAUCZYC. ODNOŚ. NYCH NARODÓW.

LEKCYE PRÓBNE I PROSPEKTY BEZPŁ.

KRAKÓW UL. JAGIELLOŃSKA 9

7566 2 0

Zapowiedzi.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

1. **Artur Karol Henryk Geppert**, przodownik fabryczny, stanu wolnego, mieszkający we Wrocławiu, ul. Gabitza (Gabitzstrasse) Nr 56, syn nieżyjących już małżonków Henryka Gepperta, murarza, i jego żony Pauliny z domu Arndt, którzy ostatniemi czasy mieszkali we Wrocławiu, i
2. **Marta Anna Babeck**, stanu wolnego, dotychczas guwernantka, mieszkająca w Katowicach, ul. Schillera (Schillerstrasse) Nr 21, córka nieżyjącego już Krystyana Babecka, majstra szewskiego, który ostatniemi czasy mieszkał w Prausnicach (Prausnitz), i jego żony Karoliny z domu Backe, mieszkającej w Katowicach,

zamierzają ze sobą zawrzeć związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminie Katowicach i Wrocławiu i przez zamieszczenie ich w „Nowej Reformie“, wychodzącej w Krakowie.

O okolicznościach, które byłyby prawną przeszkodą do zawarcia tego małżeństwa, należy donieść podpisanemu w ciągu dwu tygodni.

Katowice G. Śl., 26 września 1911.

Urzędnik król. pruskiego stanu w Katowicach

L. S. Zeihe m. p.

7549

Aufgebot.

Es wird hiermit zur öffentlichen Kenntnis gebracht, dass

1) der Werkführer **Artur Karl Heinrich Geppert**, ledigen Standes, wohnhaft zu Breslau, Gabitzstrasse 56, Sohn des Maurers Heinrich Geppert und dessen Ehefrau Paulina geborenen Arndt, beide verstorben und zuletzt wohnhaft in Breslau,

1) und die unverehelichte **Martha Anna Babeck**, bisher Erzieherin, wohnhaft in Kattowitz, Schillerstrasse 21, Tochter des verstorbenen Schuhmachermeisters Christian Babeck, zuletzt wohnhaft in Prausnitz, und dessen Ehehefrau Karoline geborenen Backe, wohnhaft in Kattowitz,

die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Kattowitz und Breslau und durch einmalige Veröffentlichung in der in Krakau erscheinenden Zeitung „Nowa Reforma“ zu geschehen.

Etwaige auf Ehehindernisse sich stützende Einsprachen haben binnen zwei Wochen bei dem Unterzeichneten zu erfolgen.

Katowitz O./S., den 26. September 1911.

Der Standesbeamte
des Königl. Preussichen Standesamts Kattowitz

L. S. **Zeihe.**

Precz z wyrobem pruskim!

Jedyny największy skład amerykańskich urządzeń biurowych pod znaną firmą

„JERRY“ i S-ka

filia w Krakowie, ulica Floryańska L. 28, I. p.

poleca swój towar znakomity z marką ochronną »JERRY«, jak biurka żaluzyowe i płaskie, szafy żaluzyowe, szafki na akta i nuty, biblioteki składane, registratury, fotele ruchome i t. d., z drzewa dębowego, orzechowego i mahoniowego. Udziela się kredytu na spłaty miesięczne, bez podwyższenia cen. — Katalogi wysyła się, oraz wszelkich wyjaśnień udziela się chętnie odwrotną pocztą bezpłatnie. 6975 8 0

::: CENY ORYGINALNE FABRYCZNE. :::

Akcyjny

Bank Związkowy

dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie

Filia w Krakowie, ul. Wiślna l. 4

Eskontuje weksle i dewizy oraz udziela kredytów budowlanych.

Przyjmuje przekazy i inkasa na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą.

Kupuje i sprzedaje obce monety, papiery wartościowe i wydaje czeki pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje wkładki oszczędności, które oprocentowuje od dnia złożenia, **5000 K dziennie zwraca** bez wypowiedzenia (większe kwoty za zgodą Dyrekcyi). 7434 4 10

Podatek rentowy opłaca z własnych funduszów.

Stopa procentowa od wkładek zależna od umowy.

Godziny urzędowe od 9 do 1 i od 3 do 5.

MONTRE ZENITH



PRECISION ELEGANCE

Znakomite zegarki

ZENITH

odznaczone najwyższą nagrodą w Paryżu — poleca w wielkim wyborze w złocie, srebrze i metalu: **W. Dowgiałło**, zegarmistrz, **Kraków, ul. Floryańska l. 19.** 6535 14 80

Do konwersacyi niem.

potrzeba młodego, inteligentnego Niemca (lub również Polaka wład. biegle językiem niem. najchętn. akademika). Oferty pisemne pod **„Biegłość“** do Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 7533 2 5



3528 13 0

Nigrin

(Fernolendt)

jest najlepszym kremem do obuwia.

nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk.

Dostać można wszędzie.

St. Fernolendt, Wiedeń

c. i k. dost. dworu.

Fabryka założona w r. 1832.

Kupuje

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką **W. Dobrowolski, Aryańska 11.** 7590 2 20

Krupnicza 10, II p.

Pokoje z całodziennem utrzymaniem; tamże domowe obiady po przystępnej cenie. 7526 3 6

Francuska

z doskonałemi świadectwami. Francuska z dobrą muzyką, do umieszczenia. Biuro nauczycielskie, Kapucyńska 3. 7538 3 3

Lekcyi koronek klockowych

udziela M. Schoenówna, Kraków, ulica Biskupia l. 8. 7539 3 5

Panienki

uczęszczające do wyższych zakładów naukowych znajdą umieszczenie z wzorowym wiktem, po umiarkowanej cenie, u wdowy po adwokacie. Również wynajmuje się pokoje z osobnem wejściem. Tam też wydaje się obiady. Wiadomość: Pańska 9, II p., drzwi na lewo. 7542 2 4

Obiady konkurencyjne

z 3 dań po 90 halerzy. Długa 21, II piętro. 7541 2 15

Kraków, Zacisze 14, II p., zaraz do wynajęcia pokoje frontowe, słoneczne, hygieniczne, z utrzymaniem lub bez. Łazienka. Blisko stacyi kolei, teatru i plant. 7544 2 6

Winogrona kuracyjne

przewyborne, szlachetne, wielkie, słodkie, świeżo rwane, 5 kg 2·90 K, śliwki węgierskie 5 kg 2·60 K, miód pszczelny, z por. czysty, 5 kg puszka 7 K. **L. Altneu, Versecz 8,** Węgry. 7555 2 15

Poszukuje szycia w domach prywatnych krawcowa, znająca szycie białe i krawieczyznę. Zgłoszenia uprasza pod: Zofia Kądzielówna, Kraków, Zielona 19. 7586

W śródmieściu, ul. Senacka 6, na I piętrze

do wynajęcia zaraz 5 pokoi, nyża, 2 przedp., łazienka, kuchnia i t. p. Wiadomość na miejscu. 7579 3 5

Zegarmistrza

subjekta, uczciwego i zdolnego w naprawach zegarków, za płacą od 24 do 30 koron tygodniowo, poszukuje firma J. Płonka, zegarmistrz w Krakowie. 7559 3 6

Administrator.

Właściciel realności w Krakowie poszukuje administracyi większych lub mniejszych kamienic lub pałacu. Może złożyć kaucyę. Adres: Hotel Saski u portyera. Administrator. 7580 3 3

Buchalter i korespondent

niemiecko-polski, z kilkoletnią praktyką, piszący biegle na maszynie, poszukuje posady w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Zgłoszenia pod **„E. F. G. 39“** poste restante **Kraków.** Okazicielowi kwitu inser. 7223 4 4

Salon mód

pod firmą 7581 2 3

„Emilia“

poleca Wielm. P. T. Paniom wytworne i szykowne **modele paryskie,** kapelusze własnego wykonania, oraz duży wybór eleganckich przyborów do tychże

ul. Jagiellońska 5, obok Starego Teatru.

Na zimę

do zaopatrywania drzwi i okien elastyczne wałeczki, kit, gips, rogóżki do wycierania nóg, chodniki kokosowe na ochronę przeciw wilgoci, **maty japońskie, kalosze rosyjskie** i amerykańskie, świece, oliwę i spirytus do palenia

7596 poleca najtaniej 1 6

Sporn i Sp., Kraków, Floryańska 14 — Telefon 2246.

Kursa wieczorne

do Egzaminu inteligencyjnego

dla aspirantów całodziennie zajętych w kantorach i dla uczniów innych Zakładów naukowych rozpoczynają się 1 października 1911 r. w Zakładzie wojsk. nauk. emeryt. majora **A. Kornbergera i K. Mossheniego w Krakowie** „Willa Wenecya“. 7564 3 5

Poszukiwani przedstawiciele

obznajmieni z robotami gazowemi do zaprowadzania oświetlenia

Gazem powietrznym

za pomocą najnowszych i najwięcej udoskonalonych angielskich aparatów. Wydajność aparatów z 1-go kilograma benzyny o ciężarze wł. 0,710 otrzymuje się 10 metrów sześc., gazu czyli 50 lampogodzin palnika o sile światła 60-ciu świec. Kapitał potrzebny 1000—1500 K. Oferty z podaniem referencyj adresować należy

J. Naimski i Z. Korycki

„Promień“

7609 **Warszawa, Trębacka 2.** 1 3

Mężczyznę lub kobietę

dobrego obejścia, z wymową i energią, do rozsprzedaży w Krakowie dobrze zaprowadzonych artykułów, poszukuje miejscowa fabryka. Stała płaca i prowizya. Zgłoszenia pod **„Krakowska Fabryka“** poste restante **Kraków.** 7584 1 3

Panna

lat 17, uczęszczająca do szkoły wydziałowej, poszukuje zajęcia popołudniowego do starszych dzieci, ewentualnie może udzielać lekcyi. Włada językiem niemieckim. Zgłoszenia pod **„Chętna“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7630 1 2

Realność

wraz z gruntem w Podgórzu do sprzedania, także częściowo. Wiadomość: Chmielewska, Podgórze, ul. Nadwiślańska 28. 7631 1 3

Do sprzedania

Wielki Patheion

prawie nowy, model szafkowy, wraz z płytami. Wiadomość: **G. K.** ul. Zyblikiewicza 13, II p., od 3—5. 7633

Buchalter-korespondent

pierwszorzędna siła, zdolny akwizytor, poszukuje posady: buchaltera, korespondenta, magazyniera, inkasenta, agenta, etc. Łaskawe zgłoszenia: **S. J. P. 150** poste rest. **Kraków.** 7634 1 3

Ładny pokój

frontowy, umeblowany, ze światłem elektrycznem, na I piętrze jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Karmelicka 57, I p., drzwi na prawo. 7638 1 6

W Bochni

do sprzedania dom murowany o trzech pokojach, kuchni i z ¼ morgowym ogrodem. Wiadomość: Bochnia, ul. Kościuszki l. 1245, u p. Maksysia. 7639 1 10

Ukwalifikowana nauczycielka

(ew. nauczyciel) do samoistnego prowadzenia chłopczyka od 3 kl. normalnej, władająca jaknajbieglej językiem niemieckim dla wyłącznej w tymże rozmowy z dwojgiem dzieci, znajdzie natychmiast umieszczenie na prowincyi. Kolonistka-Niemka (wzgl. kolonista), lub Wielkopolanka jednakże z galicyjskiem seminaryum mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **X. Z 7599** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 7599 1 2

W pierwszej koncas. przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7.

Kurs najłatwiejszego francuskiego kroju systemu Worth'a, zacznie się dn. a 2go października rano od 10—12, lub po południu od 3 do 5. — Dla pań, zajętych w biurach i pracowniach, tegoż dnia zacznie się kurs wieczorny za zniżoną opłatą. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i od 3 po południu do 6. 7442 3 3

Nauczycielka z wybornemi świadectwami, językiem francuskim i muzyką, poszukuje demi-place i lekcyj. Ul. Kapucyńska 3, I. p. **E. B.** 7563 2 3

Elegancki salon

z całem utrzymaniem dla dwóch panów zaraz do wynajęcia. Na żądanie obiady. Krowoderska 39, I p. 7560 2 3

W Berlinie

jedyny **polski Hotel-Pension,** Zimmerstr. 97 przy Friedrichstr. Pokoje na dni i miesiące z utrzymaniem lub bez. — Mam także pokoje z całkowitem utrzymaniem dla przybywających się kształcić. — Dzwonek z ulicy. — Telefon.

7569 *Skrzetuska.*

Aspirant farmacyi

z roczną praktyką, przyjmie posadę zaraz. Ludwik Głodowski, Czarny Dunajec. 7621 1 3

Pies Bernardyn

tanio do sprzedania. Wiadomość w handlu Friedekera, Plac Szczepański 9. 7618

Przyjmuję

wszelką robotę w zakres krawieczyzny wchodzącą po przystępnych cenach. Ul. św. Jana l. 9, II p., oficyny, A. Bujakowa. 7136 2 2

Pomocnik handlowy

starszy, z działu towarów kolonialnych, potrzebny jako kierownik filii w Zakopanem. Posada do objęcia zaraz. Oferty do firmy **Stanisław Gargul, w Jarosławiu.** 7641 1 3

Panna z ładnem i szybkiem pismem ręcznem i na maszynie, posiadająca język pol. i niem., poszukuje zajęcia w biurze adwokackiem lub innem. 13 poste restante **Kraków.** 7582 2 3

Krawcowa z Warszawy

wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące elegancko, starannie i punktualnie. — **Ceny konkurencyjne.** 7587 2 2

Bracka 8, I piętro (oficyny).

METODA ANSONA

jest

systemem nauczania obcych języków teraźniejszości.

Celem zapoznania jak najszerszych sfer z zasadami metody Ansona postanowiliśmy udzielać każdemu lekcyj języków:

niemieckiego, francuskiego

lub

angielskiego

przez czas od dnia 1-go do 10 października b. r. w małych klasach, zupełnie

bezpłatnie

przyczem nikt nie jest obowiązanym po lekcyach próbnych kontynuować naukę ani natychmiast ani później. Lekcye próbne mają na celu uświadamianie jak najszerszych sfer z postępami na polu nauki obcych języków. W ten sposób każdy sam będzie mógł przekonać się, do jakiego stopnia nauka obcych języków uproszczoną została i jak łatwo i prędko można nauczyć się obecnie obcego języka. — Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 3-go października 1911 r.

The Anson School

Kraków, ulica Jagiellońska 9.

7503 3 3

Nowo otworzony magazyn towarów bławatnych, jedwabiu i płócien -- pod firmą Józef Pietsch, Kraków, ul. Szewska L. 2. Poleca ostatnie nowości na sezon jesienny i zimowy. — Towar tylko doborowy. — Olbrzymi wybór. —:: Ceny nadzwyczaj niskie. ::—

„KRYTYKA“

Miesięcznik polityczno-społeczny i naukowo-artystyczny

7632 wychodzi rok XIII. 1 2

Krytyka“ obejmuje całokształt życia, omawia najżywotniejsze zagadnienia, zaznajamia z rozwojem **myśli naukowej i dążeń kulturalnych** u nas i zagranicą. W zeszytach I—X b. r. drukowała rozprawy **filozoficzne**: o Jerzym Sorelu (Dra Breitera), Bergsonie (K. Błeszyńskiego i J. Wł. Dawida), Simmlu, Jamesie, o socyologii amerykańskiej, o filozofii prof. Massaryka, o modernizmie katolickim etc. — W sprawach **politycznych i społecznych** zajmuje stanowisko zdecydowanie postępowe (Stefańskiego rzecz o partyach w Królestwie, prof. Bandonina de Courtenay o antysemityzmie, F. o demokracyi narodowej, Juniusa sylwetki współczesnych polityków etc.) **Nowelle**: W. Sieroszewskiego, A. Struga, Z. Kisielewskiego. **Poezye**: M. A. Walewskiej, Wielopolskiej, Orkana, Micińskiego, Langiego itd. Rozprawy **literackie** o najważniejszych zjawiskach literatury bieżącej polskiej i obcej. W każdym Nrze Przegląd aktualnych kwestyj z dziedziny wychowania, życia społecznego, ruchu literackiego. Do każdego Nru **dodatek artystyczny**. W osobnych tych dodatkach byli w r. b. reprezentowani reprokukcyami: Menuier, Dunikowski, Monticelli, Munch, Axel Galler, Wyczółkowski, Chełmoński, Botticelli, Burne Jones, Malczewski, Włodz. Tetmajer, Edw. Okoń, Al. Nowakowski i inni. W tekście obszerniejsze charakterystyki tych artystów. **Prenumerata** wynosi rocznie 20 K, kwartalnie 5 K. **Adres**: Administracya „Krytyki“ Kraków, ul. Staszica 3.

Młody człowiek

absolwent szkoły handlowej, mający rok praktyki, piszący biegle na maszynie, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Maryan“ poste rest. **Kraków.** 7619 1 4

Stenografka

pisząca biegle na maszynie i posiadająca praktykę w kancelaryach adwokackich, znajdzie zaraz korzystne umieszczenie w kancelaryi **adw. Dra Leopolda Caro,** w Krakowie, Szczepańska 11. 7617 1 3

Pomocy w nauce

języka niemieckiego i konwersacyi udziela niedrogo **M. P. 5** poste rest. **Kraków.** 7624 1 2

Wyborowy ser ementalski

wysyła pocztówkami po 4·50 kg. netto za 10 K. **Serownia Jasionów, koło Zabłociec.** 7601 1 3

OSOBA wpływowa, celem pośrednictwa w uzyskaniu posady stałej w Zakopanem poszukiwana. Dyskrecya i wysokie honoraryum zapewnione. Zgłoszenia pod **Posada** poste restante **Borysław.** 7597 1 2

Starszy pomocnik handlowy

nieżonaty, z nienaganną przeszłością, biegły w języku polskim i niemieckim, obeznany z czynnościami restauracyjnemi, potrzebny od dnia 14 listopada b. r. do nadzoru przy pokojach do śniadań jednego z pierwszorzędnych handli delikatesów. Zgłoszenia tylko listowne pod **7612** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. Zaznacza się, iż nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi. 7612 1 3

Dostawa łubinu

Podpisany zarząd kupi wielką ilość żółtego i niebieskiego łubinu do karmienia ryb i prosi o oferty franco, stacya Luschtenitz (dworzec austr. kolei półn.). Gospodarstwo stawowe księcia Aleksandra von Thurn i Taxis, Lóućen (Lautschin bei Nimburg), Czechy. 7613 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 115 0

Willa „Grunwald“ o 13 ubikacyach i 2 przedpokojach, z piwnicami, komórkami, wodociągiem i ogródkiem na dobrych warunkach do sprzedania lub wydzierżawienia w całości w Dębnikach przy ul. Sobieskiego, vis à vis nowobudującej się szkoły. Potrzeba 13.000 kor. 7479 3 3

Wędliny litewskie „Lucynka“

Ceny za funt loco stacya wysyłająca: szynka 22 kop., polędwica, salcesony i kiełbasy 32 kop., boczki 20 kop. Dla handlujących rabat. Wyrób ze zdrowego i świeżego mięsa. Przechowuje się bardzo długo. Adres: Wołożyn, gub. Wileńska, majątek Lucynka. 7598 1 6

Potrzebni: klucznice, monterzy, młynarze, handlowi pomocnicy, ekonomi, leśnicy, gospodynie. Agencya **„Helios“,** Śniatyn. 7622

Lekcyj jęz. angielskiego

uproszczoną metodą Ansona udziela Anglik z dypl. Uniwers. londyń., ulica Jagiellońska l. 9, II piętro.

Lekcyj jęz. francuskiego

uproszczoną metodą Ansona udziela Francuz z dypl. Uniw. w Lille, ul. Jagiellońska 9, II piętro.

Lekcyj jęz. niemieckiego

uproszczoną metodą Ansona udziela Niemiec ze specyalnem liter. wykszt. ulica Jagiellońska 9, II piętro. 7350 4 0

Miodobranie

rozpocząłem. Teraz miód najlepszy, aromatyczny, bardzo dobry w smaku, kuracyjny lipcowy, 5 kg blaszanka K 7·—. Masło stołowe codziennie świeże. 5 kg paczka K 12. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** 5622 28 100

Pensyonat „Cracovia“

Kraków, Szpitalna 19.

poleca pokoje dla przejezdnych. Od 15 września będą do wynajęcia wygodnie urządzone pokoje z utrzymaniem, na cały sezon zimowy. Łazienka w domu. 6882 9 10

Ze wszystkich dotychczas znanych środków do pielęgnowania włosów, najlepszym i najskuteczniejszym okazał się w użyciu

„SZUM“

aseptyczny proszek, który używany raz w tygodniu, pewnie zapobiega wypadaniu włosów, usuwa łupież, wzmacnia i nadaje właściwy kolor włosom. **Liczne uznania.** 6769 37 50

Pakiet 25 halerzy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ul. Grodzka l. 13. - - - - Telefon 43.

Adres telegr. „HASCHWARZ“, Kraków.

Kostyumy angielskie od koron 70

taffetas changeant surach glacé welwety angielskie Velour de laine

Płaszcze double. — **FUTRA.** — Okrycia pluszowe.

Własne pracownie. 2231 1 0 **Przy zakupnie korzystna wymiana rubli!**

Kamienica w Podgórzu

bardzo tanio do sprzedania. Zgłoszenia pod **L. S. 28.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inser. 7640 1 2

Kucharki

poszukuje menaż oficerska. Świadectwa z podaniem warunków przesłać do Zarządu menaży oficerów 32 p. p. obr. kraj. w Nowym Sączu. 7608 1 3

Poszukuje się

doświadczonej **wychowawczyni,** łagodnego i wesołego usposobienia, do 2 chłopczyków, w wieku 3 i 4 lat, na wieś. — Szczegółowe oferty z poleceniami i fotografią pod adresem: Inż. Zygm. Ader, Jazowsko (obok Sącza). 7607 1 3

Tanio do sprzedania

garnitur mebli i fortepian. Starowiślna l. 4, I p., na prawo. 7623 1 3

Języki:

Angielski Francuski Niemiecki i t. d.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe mogą być rozpoczęte każdego czasu. Dyplomowani nauczyciele odnośnej narodowości. 7008 10 0

Berlitz School

ul. św. Jana 3.

Pokój frontowy

(Floryańska 35, II p.) duży, słoneczny, suchy, z meblami lub bez, do wynajęcia. Wiadomość: ulica św. Marka 20, II p. 7616 1 3

Koncypienta

przyjmie adwokat **Dr Bertold Herzig w Przemyślu.** 7615 1 3

Zegarki, zegary, budziki

najlepszej jakości, poleca i naprawia 6091 19 100

Kraków

J. Płonka, ul. Szewska 4.

Ostrzeżenie.

Do żadnej mleczarni w Krakowie nie dostarczam z mego majątku **śmietanki.** Nadużywanie w tym kierunku mej firmy ścigać będę sądownie.

Witold Milieski właściciel dóbr Piekary. 7588

Ziemniaki.

Potrzeba 18—20 wagonów dobrych ziemniaków galicyjskich. Oferty do Fabryki cementu w Szczakowej. 7600 1 2

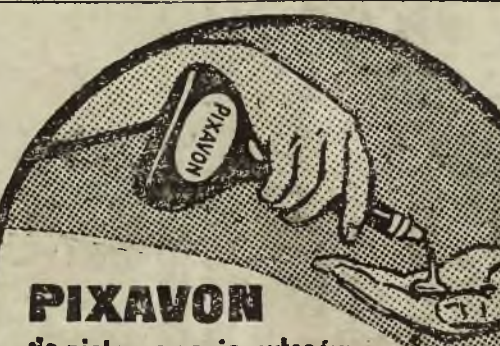
Okazyjnie nabyłem

i sprzedaję 5000 gotowych, bardzo dobrych prześcieradeł na łóżka, czysto lnianych, 140 × 200 ctm. dużych, po **K 2·60,** oraz **500 sztuk weby białej** na prześcieradła bez szwu pod kołdry, lub na każdą bieliznę zdatnej, sztuka 14 metrów długa 180 ctm. szeroka po **K 22**

Wiktor Sedlaczek

Lwów, Plac Kapitulny 3.

Kto razem z zamówieniem przyśle za 6 prześcieradeł K 15·60 lub za sztukę weby K 22, otrzyma przesyłkę franco, inaczej wszędzie wysyłka za zaliczką — **tylko dopóki starczy zapas.** 5044 24 0



PIXAVON

do pielęgnowania włosów

uznany jest na podstawie naukowych badań za bezprzecznie najlepszy środek do wzmocnienia skóry na głowie i pobudzenia porostu włosów.

Cena za flakon 2.50 K. wystarczający na kilka miesięcy.

5314 5 7

! Na sezon jesienny i zimowy !

poleca

„SZATNIA“

Spółka z ogr. odp.

Kraków - - - - ulica Sławkowska L. 14

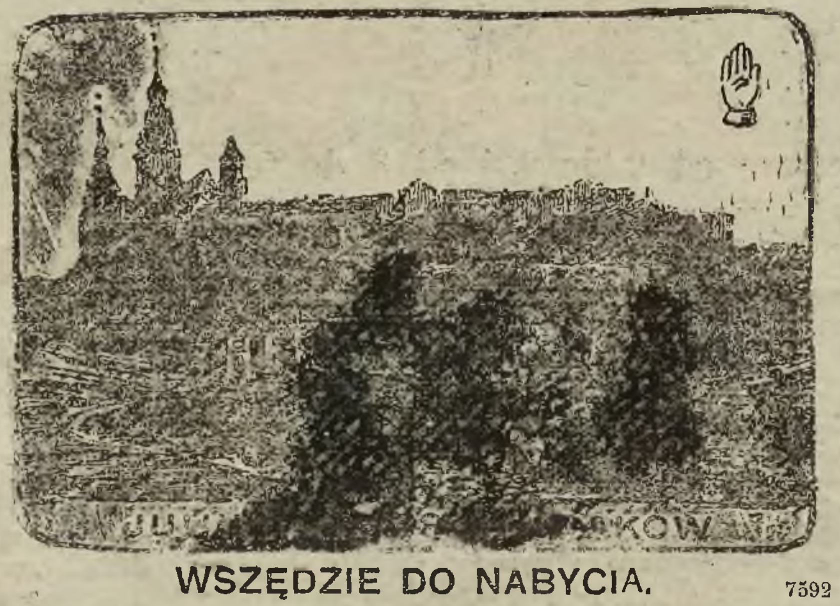
magazyn obficie zaopatrzony w wszelkiego rodzaju ubrania męskie, oraz uniformy dla P. T. Studentów.

Ceny nader niskie. Materyał doborowy.

6541 **Specyalność firmy — ubrania sportowe.** 10 0

Subjekta-ekspedyenta

z działu bucików przyjmą pod korzystnymi warunkami, natychmiast, Leopolda Haasa Składy Linoleum i Cerat, Lwów, Karola Ludwika 3. Dokładne oferty z fotografią nadsyłać wprost. 7472 4 5



WSZĘDZIE DO NABYCIA. 7592 1 0

C. k. uprzyw. Galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny

założony w roku 1867.

Kapitał akcyjny 20 milionów koron.
Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.

Filia w Krakowie, Rynek 21.

Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.
Udziela pożyczek budowlanych.
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami
Schowki depozytowe (Safe deposits). 6648 41 0

Poleca jako pewną lokacyę

4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe.

Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Parcela

(ogród) w Łobzowie, około 1000 sążni, w najpiękniejszem położeniu, **do sprzedania.** Wiadomość w biurze p. St. Ropskiego, Kraków, Szewska 26. 7595 1 3

English

Miss Aitken has resumed teaching. At home 12—1, 4—5. Krupnicza 16, II. 7252 6 6

Fotograficznych

aparatów cenniki wysyła opłatnie **Władysław Borzemski, Lwów, Sykstuska 11.** 7268 5 5

Mieszkanie. Wolska 38

III p., 3 pokoje, przedp., kuch., łazienka. balkon, piwnica, strych, od 1 października do najęcia, Wiadomość u stróża w miejscu. 7279 22 0

Meble kuchenne i przedpokojowe, E. Plesner

7204 **Kraków, Szewska 21, parter.** 10 0

Laboratoryum lekarsko-dentystyczne

Uniw. Med. Dra Sabiny Weinberg. Dział techniczny: Wilhelm Fruchtman. Otwarte zostało przy ul. Floryańskiej 23, od 9—1 i od 3—6, II p. **Dla ubogich** usuwanie zębów **bezpłatnie** od 8—9-tej. 7177 6 0

Ręczymy za prawdziwość!

Wina

dalmatyńskie, mostarskie, węgierskie białe i czerwone, deserowe, stołowe, znakomite, kuracyjne. 1 litr lub flaszka począwszy od 1 kor.

Śliwowica oryg. syrmijska i bośniacka.

Koniak francuski, marki „De Laroche“, od K 3·20 butelka. 6888 11 15

Rum jamajka od K 2·10 za litr u firmy

Dr Nieć i Ska, Kraków, Rynek 13.

Hurtownie. Detajlicznie.

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 7092 9 20

U akuszerki pokój dla pań

Słowiańska 2. 7625 1 4

Winogrona

najlepszy deserowy gatunek, wielkie, słodkie, codziennie świeżo rwane. 5 kg. K 2·90. **Miód** kwiatowy w najlepszym gatunku 5 kg. K 6·90, **L. Altneu, Versecz 8,** Węgry. 6543 14 15

JAN KALAFARSKI

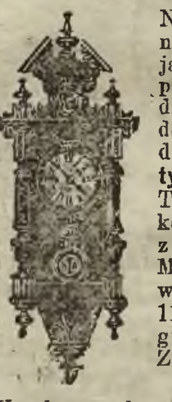
krawiec damski

Kraków, Szewska 19, I p.,

przyjmuje zamówienia na kostyumy i suknie, jakoteż i futra. Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się JW. Paniom. — Staraniem mojem będzie najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić. — Wykonanie szybkie i staranne. 6921 6 10

Ceny najniższe.

Zegar wahadłowy z budzikiem



Nr. 4482/W. Z przyrządem do nakręcania na 30 godzin, bijący półgodziny i godziny w piękn. polerowanej szafce z drzewa orzechowego, 71 ctm. długi, z białą tarczą i przyrządem do nastawiania budzika **tylko K 11·50.** — Nr 4485/W. Tensam zegar elegancko wykończony w matowej szafce z drzewa orzechowego **K 12·50.** Miniaturowe zegary wahadłowe bez budzika K 8·50, 10·50, 11·50 i wyżej. 3-letnia pisemna gwarancya. Żadnego ryzyka! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Wysyła za pobraniem **Pierwsza fabryka zegarków HANNS KONRAD, c. i k. dost. nadworny Brüx Nr 639 (Czechy).**

Bogato ilustrowany cennik główny z około 4000 rycin, na żądanie gratis i franko. 6469 2 5

Panienki uczęszczające do wyższych zakładów naukowych, znajdą troskliwą opiekę, wygodne umieszczenie z utrzymaniem, w dużym frontowym pokoju, przy ul. Karmelickiej 16, II piętro, na lewo. Kuchnia zdrowa. 4304 4 5

3 lub 2 pokoje

i kuchnia, z komfortem, od 1 października do wynajęcia. Ul. Kołłątaja 9. 7390 4 5

Realność

w Nowej Wsi Narodowej, z wolnej ręki do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia na miejscu, ulica Piotra Rosoła l. 1. 7413 4 15

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 7426 2 10

„EKSYKANS“

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5

Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Lekcyj stenografii udziela biegły stenograf. Zapewnia nabycie biegłości do 70 słów na min., w przeciągu 2—3 mies. Wynagr. umiark. Zgłosz. i zapyt. pisemne przyjmuje pod **F. G. H. Gł. Agencya Dzienników Kraków, Sławkowska 2.** 7467 3 4

Bardzo ważne dla Pań!

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH M. WŁODARSKIEJ

przeniesiony został z dniem 1 b. m. z dawnego lokalu **na I-sze piętro tegosamego domu, pod l. 25, ul. Floryańska.**

Poleca na sezon zimowy nadzwyczajny wybór modeli paryskich i wiedeńskich, 7457 4 6

Notaryusz Buynowski w Tarnowie poszukuje

kandydata notaryalnego

zdolnego do substytucyi. — Zgłoszenia z załączeniem świadectw i podaniem warunków do Szczawnicy. 7475 3 3

Buchalter-bilansista

samodzielny, niemiecko-polski korespondent, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod **I. S.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7481 3 5

Obszerne pomieszkanie na parterze.

składające się z 8 pokoi, w tem 3 duże salony, z ubikacyami bocznemi, łazienką, pokojem dla służby, elektrycznem oświetleniem, z ogrodem spacerowym, owocowym i warzywnym, do wynajęcia zaraz. Bliższe wiadomości w pałacu „Wenecya“, obok „Sokoła“. 7540 3 5

Słynne w świecie

szlachetne winogrona kuracyjne Rusteraushruch, w 5 kg. koszykach za 3 K. za zaliczką wysyła **Ludwik Szeöke von Dancsháza, Pressburg** (Węgry), na kilku wystawach odznaczony najwyższemi nagrodami. 7446 6 10

Bluzki

szlafroki, halki etc. w najnowszych i najelegantszych modelach z powodu małych wydatków, sprzedaję po **niskich cenach** 7375 6 10

E. STERN, Szeroka 10.

Miód pszczelny

naturalny, pod gwarancyą, podolski, kuracyjny, blaszanka 5 kg. 6·70 K, najprzedniejszy lipcowy 7·20 K, wysyła za zaliczką **Szymon Ganga** z Husiatyna. Przy większym odbiorze znacznie taniej. Kto raz zamówi, zostaje stałym odbiorcą. 7371 5 10

Pożyczki osobiste

na 4 do 6% od 200 kor. począwszy, bez poręczycieli, na raty miesięczne po 4 kor. dla osób każdego stanu, szybko i dyskretnie przeprowadza Filip Feld, Dom bankowo-giełdowy, Budapest VII., Rákoczi-ut. Nr. 71 7326 7 8

Nie kupujcie!!

dywanów, chodników, portyer, kap na łóżka, cerat, linoleum, kołder, karniszy i wszelkich artykułów dekoracyjnych, nim nie zażądacie

„Poradnika dekoracyjnego“

wysyłanego darmo i opłatnie przez

Dom dywanów Marka Boritza w Przemyślu.

7169 6 10

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.